

*W noc Bożego Narodzenia
przyjmijcie od Zbawiciela
Miłość, Pokój i Nadzieję!
Zdrowia i radości*

*życzy
Radio eM Kielce*



Cud narodzin





Przed nami świąteczny czas, wypełniony radością i refleksją,
tradycyjnie spędzany w gronie rodziny i przyjaciół.

Z tej okazji pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia

Wesołych Świąt

oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2024

wszystkim naszym przyjaciołom, współpracownikom i sympatykom.

Mieszkańcom Kielc i Ziemi Świętokrzyskiej życzymy sukcesów
w rozwoju regionu i korzyści z powstającego Świętokrzyskiego
KAMPUSU Laboratoryjnego Głównego Urzędu Miar.

Niech nadchodzący rok przyniesie nam wszystkim
wiele inspiracji oraz satysfakcji z osiągniętych celów.

prof. Jacek Semaniak

Prezes
Głównego Urzędu Miar

Piotr Ziółkowski

Dyrektor Generalny
Głównego Urzędu Miar



Pasterki z naszymi biskupami

Przed nami Święta Bożego Narodzenia. O północy, 25 grudnia, w kościołach naszej diecezji, sprawowane będą uroczyste Msze Święte, czyli Pasterki. Eucharystie odprawią biskupi diecezji kieleckiej. W bazylice katedralnej Najświętszą Ofiarę sprawować będzie Biskup Kielecki Jan Piotrowski. Z kolei biskup Marian Florczyk odprawi Mszę Świętą w kościele świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny w Kielcach. W parafii świętego Brata Alberta Eucharystii przewodniczył będzie biskup Andrzej Kaleta. Z kolei o godzinie 11 w bazylice katedralnej Mszę Świętą będą koncelebrować wszyscy biskupi z diecezji kieleckiej. Transmisja w Radiu eM. /m/



Jest nowy wojewoda

Województwo świętokrzyskie ma nowego wojewodę. Zgodnie z przewidywaniami został nim Józef Bryk. To 63-letni przedsiębiorca ze Staszowa i dotychczasowy radny sejmiku województwa świętokrzyskiego, który w swojej karierze politycznej był również radnym miejskim w Staszowie i Świętokrzyskim Inspektorem Transportu Drogowego. Jest członkiem Platformy Obywatelskiej. W partii był współpracownikiem Marzeny Okły-Drewnowicz, która została ministrem ds. polityki senioralnej. Przypomnijmy, że zastąpi na tym stanowisku Zbigniewa Koniusza, powołanego w 2019 roku. /m/

Pomnożyliśmy dobro!

Weekend Cudów już za nami! W ramach tegorocznej edycji Szlachetnej Paczki pomoc dotarła do 452 rodzin z województwa świętokrzyskiego. – Myślę, że średnio na jedną rodzinę przypadło około 10-12 paczek. Mieliśmy również darczyńców, którzy zapakowali dary w 40 paczek. Były też trochę mniejsze pakunki. Nie liczba była jednak najważniejsza, a zawartość.

reklama

KOŁDREX

Usługi
szycia kołder i poduszek z pierzyn Klienta

Pranie pierza

Sprzedaż
puchowych kołder, poduszek

Tanio!

Zapraszamy tel. 534-222-122; www.koldrex.pl

**Kolejne wydanie Tygodnika eM
ukaże się 7. 01. 2024 r.
Zapraszamy do lektury!**



W paczkach znalazła się żywność, chemia, lodówki, pralki, łózka, ubrania, buty, zabawki, rzeczy dla osób niepełnosprawnych. Radość podczas ich rozpakowywania była bezcenna. Po raz kolejny pomnożyliśmy dobro – mówi Konrad Józwiak, specjalista ds. promocji Szlachetnej Paczki w regionie. /wk/

Pożary przy Ogrodowej

Najpierw 12, a potem 17 grudnia – w budynku dawnego szpitala przy ulicy Ogrodowej w przeciągu kilku dni doszło do dwóch pożarów. Na miejscu z ogniem walczyli strażacy, ale śledztwo w tej sprawie prowadzi kielecka policja. Jak mówi Małgorzata Perkowska-Kiepas z KMP w Kielcach, po pierwszym pożarze pogorzelnisko odwiedził biegły z zakresu pożarnictwa. - Wykonał swoje czynności, czekamy na jego opinię. Po drugim pożarze stanie się podobnie. Prowadzimy śledztwo w tej sprawie, ale kluczowa będzie

WYDAWCA: Radio eM Kielce 107,9 FM; Busko-Zdrój 91,8 FM; Święty Krzyż 91,3 FM; Włoszczowa 94,4 FM, Kielce ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce; **REDAKTOR NACZELNY:** ks. Karol Rasała; **ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO:** Piotr Michalec, Tomasz Natkaniec red. prowadzący; **DTP:** Radosław Kaszyński **eM REKLAMA:** www.em.kielce.pl/reklama, reklama@em.kielce.pl, tel. 41 368 07 17, 41 349 50 33; facebook.com/radioemkielce; **ADRES REDAKCJI:** Tygodnik eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce, tel. 41 368 04 61; fax. 41 343 26 51; e-mail: tygodnik@em.kielce.pl; **KONTAKT Z REDAKCJĄ:** 41 349 50 23; /Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń



► opinia wspomnianego specjalisty – przekazuje. Policja nie wyklucza podpalenia. /ar/

Już otwarty!

Modernistyczny, o nowoczesnym wyglądzie, z elewacją ze szkła i piaskowca, z komfortowym i funkcjonalnie zaaranżowanym wnętrzem, a do tego przyjazny środowisku i bezpieczny – tak właśnie wygląda dworzec PKP w Kielcach, z którego już od połowy grudnia korzystają pasażerowie. Niebawem metamorfozę ma przejść również teren, na którym obecnie stoi dworzec tymczasowy. Po jego rozbiórce powstaną tam: niewielki parking samochodowy, wiata rowerowa oraz elementy małej architektury: ławki, kosze, lampy. Na nowo zostaną urządzone tereny zielone, gdzie poza trawnikiem zaplanowano nasadzenia drzew i krzewów. /wk/



Prosta jednokierunkowa

Dwudziestego grudnia zostały wprowadzone zmiany w organizacji ruchu na ulicy Prostej. – Na odcinku od wyjazdu ze Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka do skrzyżowania z ulicą Żeromskiego zostanie wprowadzony ruch jednokierunkowy. Na wspomnianym odcinku będzie

wdrożony kontra-ruch rowerowy. Zmiana ma charakter docelowy i podyktowana jest koniecznością poprawy warunków ruchu i uporządkowania parkowania w związku z rozszerzeniem Strefy Płatnego Parkowania - informuje Jarosław Skrzydło, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach. Przypominamy, że nowa strefa ma obowiązywać od 1 stycznia 2024. /wk/



Komu nagrodę?

Od 14 grudnia zostały wprowadzone zmiany. Do 15 stycznia można zgłaszać kandydatów do Nagrody Miasta Kielce za 2023 rok. Wyróżnienie jest przyznawane za wybitne osiągnięcia: gospodarcze, kulturalne, naukowe, sportowe lub społeczne, realizowane na rzecz rozwoju Kielce. – Kandydatów mogą zgłaszać: przewodniczący rady miasta, komisje, kluby radnych, prezydent, organizacje gospodarcze, społeczne, zawodowe, związkowe, związki i stowarzyszenia twórcze, związki wyznaniowe, dyrektorzy i prezesi jednostek gospodarczych - informuje Marcin Januchta, rzecznik prasowy prezydenta Kielce. Wnioski można składać zarówno w formie papierowej, jak i elektronicznej na adres: kultura@um.kielce.pl. /wk/



Kolejna Niebieska Strefa

W Dawnym Pałacu Biskupów Krakowskich powstała Niebieska Strefa. To dwunasta instytucja kultury w województwie świętokrzyskim, która dołączyła do projektu wspierającego osoby w spektrum autyzmu. – Znalazły się tam między innymi tablice i informatory, które pozwalają w przyjazny i bezpieczny sposób zwiedzić ekspozycje znajdujące się w Muzeum Narodowym – mówi Aleksandra Niemczyk, wiceprezes Stowarzyszenia Sztuka Łączenia, realizującego projekt. Do końca 2023 roku Niebieskie Strefy otwarte zostaną także w Filharmonii Świętokrzyskiej oraz Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach. /wk/



Filmoznawca o Jezusie

O filmowych wizerunkach Jezusa mówił podczas ubiegłotygodniowego wykładu w Kielcach ks. prof. Marek Lis, filmoznawca. Spotkanie zatytułowane „Oblicza piękna: Bez wdzięku i blasku” odbyło się w Muzeum Diecezjalnym, w ramach Akademii Wiara-Kultura-Nauka. – Kino niekoniecznie znajdowało się do tej pory w obszarze badań nad sztuką. Nawet kinematografia próbująca poruszać poważne kwestie

reklama

„Kielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa

poszukuje pracowników na stanowisko

palacza c.o.

w Zakładzie Energetyki Ciepłej KSM

Zakres obowiązków: obsługa mialowych kotłów wodnych wysokoparametrycznych typu WLM-5 (5,8 MW) na potrzeby produkcji energii cieplnej.

Mile widziane uprawnienia energetyczne grupy drugiej.

Oferty składać na adres: kadry@ksm.pl,
szczegółowe informacje pod nr tel.
507 026 570.



**ZWROT PODATKU Z ZAGRANICY,
PIT-y , KOREKTY KINDERGELD
ZASIŁKI NA DZIECI**

**ROZLICZENIA Z ZAGRANICZNYMI
URZĘDAMI SKARBOWYMI**

SIS Kancelaria Prawno-Finansowa
25-334 Kielce, ul. Winnicka 24, tel.: 41 249 57 83



www.zwrotpodatkusis.pl



religijne, nie była w sferze zainteresowania Kościoła. Ale filmów o Zbawicielu pojawiało się jednak coraz więcej. Naliczyłem aż ponad 70 tytułów, które odnoszą się do Jezusa – mówi prelegent. /mł/

Stracił prawko

Nie spodobało mu się, że inny kierowca zatrzymał się przed strzałką kierunkową, więc... zajeżdżał mu drogę i doprowadził do kolizji. Do zdarzenia doszło w sobotę, 16 grudnia, na ul. Krakowskiej w Kielcach. Policjanci zastali na miejscu dwóch kierowców, których



wersje zdarzeń znacznie się różniły. Spór został rozstrzygnięty dzięki kamerze, którą miał kierowca fiata. Z nagrania wynikało, że to jadący mercedesem doprowadził do zderzenia z autem 67-latką. Cała kolizja była pokłosiem agresywnego zachowania 70-latką. Mężczyzna zajeżdżał drogę kierowcy fiata i spychał swoim autem z jego pasa ruchu, bo... ten zatrzymał się przed zieloną strzałką. /ar/

Hawajski Sylwester

Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie zaprasza na „Bajkowego Sylwestra”. W tym roku będzie to impreza w stylu hawajskim. Wydarzenie odbędzie się 29 grudnia. – Impreza rozpocznie się od tańców i zabaw integracyjnych, które wprowadzą wszystkich w prawdziwie szampańską atmosferę. Przygotujcie się na gry, zabawy i taneczną bitwę w konfetti, dzięki której każdy będzie mógł poczuć sylwestrowego ducha rywalizacji. Konkursy z nagrodami, muzyczne quizy i zagadki będą czekać na wszystkich, którzy lubią wyzwania i chcą wygrać fantastyczne upominki – informuje Katarzyna Wójcik z Europejskiego Centrum Bajki. Impreza jest biletowana. Szczegóły na emkielce.pl /mł/



wego ducha rywalizacji. Konkursy z nagrodami, muzyczne quizy i zagadki będą czekać na wszystkich, którzy lubią wyzwania i chcą wygrać fantastyczne upominki – informuje Katarzyna Wójcik z Europejskiego Centrum Bajki. Impreza jest biletowana. Szczegóły na emkielce.pl /mł/



Podwójne zwycięstwo

To jest niezwykle udany koniec roku dla koszykarzy AZS UJK Kielce. W dwóch ostatnich spotkaniach rozegranych dzień po dniu przed własną publicznością podopieczni Rafała Gila zwyciężyli dwukrotnie. W pierwszym meczu wygrali z zespołem Inter-bud Oknoplast Kraków 66:62. Kolejny rywal był jednak znacznie bardziej wymagający. Drużyna OPTeam Resovia Rzeszów przyjechała do Kielc jako faworyt, z mistrzem Polski – Michałem Gabińskim w składzie. Musiała jednak ulec kielczanom, którzy zegrali świetne spotkanie. Akademicy wygrali 91:78. Kolejny mecz rozegrają na wyjeździe w Święto Trzech Króli (6 stycznia). /mł/

Prosto z Bielin

Zespół Śpiewaczy „Echo Łysicy” z Bielin wydał płytę „Betlejem u podnóża Łysicy”. Album promuje pastoralka „Wigilijna noc”, do której został nagrany teledysk (link na emkielce.pl). Na krążku znalazło się osiem utworów,



a sześć z nich stworzyli członkowie „Echa Łysicy”. Słowa do nich napisała Bożena Ołubiec, a muzykę Grzegorz Michta, akompaniator i instruktor zespołu. Płyty można nabyć w kościele w Bielinach, u członków zespołu, a także kontaktując się z Centrum Tradycji Turystyki i Kultury Gór Świętokrzyskich w Bielinach. Można je także wygrać na antenie Radia eM Kielce. /łc/

Sorry Boys w KCK

Po występie na Od Nowa Festiwal na kieleckiej Kadzielni, zespół Sorry Boys zaprasza na kolejne spotkanie ze swoją muzyką. W niedzielę (7 stycznia) na Dużej Scenie KCK formacja zaprezentuje piosenki łączące popowe kompozycje z alternatywnymi wpływami. W ciągu ostatnich miesięcy zespół wyprodukował dwa albumy – jesienią 2022 r. ukazał się „Rene-

sans”, nominowany do nagrody Fryderyk 2023 w kategorii „Album Roku Indie Pop”, a 21 lipca miała swoją premierę płyta „Moje serce w Warszawie”, upamiętniająca 79. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Sprzedaż wejściówek na koncert trwa, można je także wygrać na antenie Radia eM Kielce. /łc/

Rozsądnie z zakupami

Nietrafiony prezent i... brak możliwości zwrotu. Takich sytuacji niestety nie brakuje po świętach Bożego Narodzenia. Miejski rzecznik konsumentów przypomina, kiedy i na jakich zasadach możemy oddać zakupione produkty. - Zrobimy to



w sklepie stacjonarnym tylko wtedy, gdy sprzedawca wykona stosowną adnotację na paragonie lub umówi się na to z kupującym. W takim sklepie zwrot zależy tylko od dobrej woli sprzedawcy – podkreśla Dariusz Pyk. Inaczej sytuacja wygląda w przypadku zakupów przez internet. Gdy wybieramy tę formę sprzedaży, zawsze w ciągu 14 dni możemy oddać nietrafiony zakup bez podania przyczyny. /ar/

Jednak dłużej

Dwa i pół tygodnia przed pierwszym planowanym po remoncie spektaklem przy Sienkiewicza 32, Michał Kotański, dyrektor Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach, ogłosił, że „Kilka opowieści z Islandii” oraz pozostałe premiery obejrzymy na tymczasowej scenie przy WDK. – Remont przesunie się o około trzy miesiące. Jego powodem jest strojenie akustyczne obu scen – wyjaśnia. Kielecka scena dramatyczna planowała na rok 2024 pięć nowych spektakli. Do czerwca widzowie zobaczą tylko dwa z nich. Dodatkowo w repertuarze pojawił się nieplanowany wcześniej spektakl „Bez nadzienia” aktorki Eweliny Gronowskiej. Więcej szczegółów na emkielce.pl. /łc/





autor: Lukasz Czerwiak

*Malutkie Dzieciątko,
zimna betlejemska grotka
oraz pasterze i zwierzęta
– w takim skromnym
otoczeniu przychodzi nasze
ocalenie. Okoliczności Jego
przyjścia dalece odbiegają
od królewskiego majestatu.
Co to oznacza dla mnie
i ciebie?*

Pochylmy się nad Zbawicielem

Uwaga! Anioł mówi: „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan.” (Łk 2,10-11).

MAŁY, A WIELKI

Kończymy kolejny rok pochylając się nad żłobem, w którym leży Zbawiciel świata. Rodzi się w nas pytanie: czy tak bezbronne Dziecko może coś zmienić w moim życiu?

– Co można zrobić z nowo narodzonym chłopczykiem? Wziąć go na ręce, przytulić, okazać gesty miłości. W żłobku spotykamy Jezusa – bezbronne Dziecko, a jednocześnie wszechmogącego Boga. On pozwala się trzymać w ludzkich rękach, aby nas zachwycał swoją miłością, aby nas uszczęśliwić na wieki. Jezus się unżył, zszedł do poziomu ludzi po to, by nas wywyższył do swojego poziomu. Przyjęcie Go do swojego życia, czyli uwierzenie w to, że On jest Zbawicielem

sprawia, że stajemy się Jego braćmi i siostrami. Jeśli w naszej codzienności podejmujemy wysiłek, aby wszystko robić z Nim, to naprawdę rezultaty są niesamowite, bo przecież On może wszystko – mówi ksiądz Marek Błady, proboszcz parafii w Wiśniówce.

NACHYL SIĘ

W czasie pierwszej wizytacji kanonicznej w Kościele Akademickim w Kielcach, ksiądz rektor Rafał Dudała przywołał historię z życia św. Jana Pawła II:

– Podczas jednego z wyjazdów mających miejsce w diecezji krakowskiej, biskupa Wojtyłę witał chłopczyk. Mówił on jednak tak cicho, że przyszły papież nie słyszał jego słów. Gdy dzieciak został poproszony, aby mówić głośniej, krzyknął: „Jak nie słyszysz, to się nachyl!”. Na początku homilii Wojtyła podziękował za te słowa i przyznał, że teraz lepiej rozumie swoją misję – opowiadał ksiądz Dudała.



W okresie Narodzenia Pańskiego możemy odkrywać również inne żłoby, choćby lekturę Pisma Świętego czy śpiewanie kolęd i pastorałek. Nie trzeba być papieżem lub biskupem, aby usłyszeć także to „nachyl się” w kontekście drugiego człowieka. Gdy pomagasz mężowi czy żonie, rodzicom, dzieciom lub sąsiadowi, to nachylasz się nad małym Jezuskiem, bo przecież on Sam nas uczy: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Ważne, abyśmy w trakcie tych świąt pamiętali, że to co czynimy bliźniemu, tak naprawdę robimy małemu Synkowi Maryi, który tak nas wzrusza, i przed którym klękamy.

SA PRZEBŁYSKI

W dzisiejszej kulturze popularnej i całym mainstreamie trudno jest znaleźć pozytywne nawiązania do chrześcijaństwa. Jednak nie ma co się dąsać, tylko... nachylić i szukać. 4 grudnia 2017 roku, polski aktor i muzyk Paweł Domagała opublikował piosenkę „25 grudnia”. Przed kilkoma dniami przypomniał ją w nieco zmienionej wersji. Utwór rozpoczyna się i kończy tą samą zwrotką: „Dziś nie musisz bać się Boga / Jest taki mały, bezbronny jak sen / Dziś nie musisz prosić o nic Boga / Dziś Bóg jest, taki jak ty”. To bardzo ważny głos, który pokazuje, jak inne może być spojrzenie ludzi na Stwórcę. Dla jednych podkreślanie kruchości małego Jezusa jest infantyлизacją, ale warto spojrzeć, że w oczach wielu Bóg jest „odległym dziadkiem z długą brodą, zsyłającym pioruny”. Tak więc spojrzenie Domagały może być pewnego rodzaju ziarnem zasianym w sercach takich osób.

ZA OCEANEM

Jednym z grudniowych hitów internetu stał się filmik z Times Square w Nowym Jorku. W jednym z najpopularniejszych i najruchliwszych miejsc na ziemi nagle zgasły reklamy na ogromnych telebimach, a po chwili ciemności wyświetlono... świąteczną animację. Dwuminutowy, prześliczny filmik, który znajdziecie w serwisie YouTube pod tytułem „A Silent Night Surprise in Times Square”, pokazuje Świętą Rodzinę, aniołów z pasterzami, a także mędrców ze Wschodu. Na koniec pojawia się Dzieciątko Jezus, a obok napis „Ja jestem Światłością świata” (J 8,12).

– Ta krótka animacja zwróciła uwagę większości przechodniów, a potem ludzi na całym świecie. To pokazuje, jak skuteczne w przekazie Dobrej Nowiny o zbawieniu, mogą być współczesne środki. Ważne jest to, żeby Ewangelia w ten sposób opowiadana nie trąciła tandetą. Kiedy w głoszenie tego, co jest bezcennym skarbem – zbawienia – zaangażujemy talenty i odpowiednie środki, pokażemy powagę i wielkie znaczenie tego, co głosimy. Taka ewangelizacja budzi serca do chęci do dalszego poszukiwania. Dlatego wykorzystujmy nasze osobiste zdolności i dbajmy o jakość tego, co robimy. Jak widać, profesjonalne podejście do ewangelizacji może zachęcić do refleksji całe miliony – opowiada ks. Piotr Białek, wikariusz parafii pw. św. Józefa Robotnika w Kielcach.

Nie zostało nic innego, jak tylko się pochylić. W jaki sposób to zrobisz? ◀

Po pierwsze warto, abyśmy zobaczyli Jezusa, który się nad nami pochyla, czyli wchodzi w historię człowieka. To on pierwszy wyciąga rękę do mnie i do ciebie, i każdego zaprasza do indywidualnej odpowiedzi. W jakiej szopce możemy go dzisiaj spotkać?

– Święty Augustyn objaśnił znaczenie żłoby, posługując się myślą niestosowną, ale gdy się jej bliżej przyjrzeć, zawiera ona głęboką prawdę: żłób jest miejscem, gdzie zwierzęta znajdują pokarm. Teraz zaś w żłobie leży Ten, który nazywa siebie samego chlebem danym z nieba, a którego człowiek potrzebuje do podtrzymania swego człowieczeństwa. Jest to pokarm zapewniający człowiekowi życie wieczne – pisze w książce „Jezus z Nazaretu. Dzieciństwo” Benedykt XVI. Oznacza to, że tym pierwszym żłobem jest Eucharystia, to tam Bóg chce spotkać się z człowiekiem. Jednak to po stronie ludzi znajduje się odpowiedź, czy to boskie uniżenie przyjmą.

Działo się na naszym festynie!



Wyjątkowy festyn Radia eM Kielce za nami. Ubiegłej niedzieli nie brakowało warsztatów, specjalnej sesji zdjęciowej, ogromu życzeń, choinek dla naszych słuchaczy i Świętego Mikołaja. Na zakończenie wspólnie rozświetliliśmy najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową w Kielcach, znajdującą się przy ulicy Sienkiewicza 2.

W siedzibie Radia eM Kielce czuć było prawdziwy bożonarodzeniowy klimat. Zadbaly o to między innymi dzieci ze Studia Dźwięku Patrycji Michalskiej, które wykonały najpiękniejsze kolędy.

– Bardzo się cieszymy, że możemy być razem z wami. Mówi się, że muzyka łączy ludzi. W czasie świątecznym można to odczuć w sposób szczególny. To dla nas ważne, że dokładamy do tego swoją cegiełkę – mówiła Patrycja Michalska.

Od godziny 13 gościliśmy naszych słuchaczy, którzy licznie przybyli na Sienkiewicza 2. Mogli oni zwiedzić redakcję i studio oraz nagrać specjalne, świąteczne życzenia. Wyemitujemy je na naszych falach w Wigilię.

– Jest super i możemy skorzystać z wielu atrakcji. Podoba mi się, że jest Mikołaj i mogliśmy zobaczyć studio – mówiła Amelka.

– Zawsze chciałam zobaczyć, jak wygląda radio od kuchni. Kiedy usłyszałam, że jest taka możliwość, nawet przez chwilę się nie zastanawiałam i przyszłam – dodawała pani Lucyna. Dzięki Beacie Tokarskiej-Wójcik z Kwiatowej Pasji goście mogli nauczyć się, w jaki sposób wykonać własnoręcznie świąteczne ozdoby i stworzyć piękny wieniec, który trafił do naszej szopki. Piotr Michalec, zastępca dyrektora Radia eM Kielce i prowadzący fanpage „Kadry na luzie”, podczas wyjątkowej świątecznej sesji fotograficznej uwiecznił przybyłych gości.

Wszystkiemu przypatrywał się Święty Mikołaj, a dzięki Nadleśnictwu Daleszyce mogliśmy przekazać naszym gościom świąteczne drzewka. Odwiedziły nas również panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Domaszowicach, które oferowały swoje ozdoby świąteczne.

Partnerami wydarzenia byli: Nadleśnictwo Kielce, Studio Dźwięku Patrycji Michalskiej, Piekarnia pod Telegrafem, Gospoda Echa Leśne, Kwaciarnia Kwiatowa Pasja i Koło Gospodyń Wiejskich z Domaszowic. ◀



Osiemset lat szopki

Bez niej nie wyobrażamy sobie Świąt Bożego Narodzenia. Nic dziwnego: szopka bożonarodzeniowa stanowi nieodłączny element naszego przeżywania przyjścia Pana Jezusa na świat. Osiemset lat temu pierwszą taką inscenizację narodzin Chrystusa zorganizował św. Franciszek

„Mała czy duża, prosta czy wyszukana, szopka jest bliskim nam i jakże bardzo sugestywnym obrazem Bożego Narodzenia. Należy ona do naszej kultury i tradycji artystycznej, ale przede wszystkim jest znakiem wiary w Boga, który w Betlejem «zamieszkał wśród nas», tak mówił o szopce bożonarodzeniowej św. Jan Paweł II.

OSIEM WIEKÓW TEMU

Historię szopki zaczynamy jednak zdecydowanie wcześniej. W 330 roku po Chrystusie cesarzowa Helena zleciła wybudowanie żłóbka w betlejemskiej Grocie Narodzenia. Później dodano rzeźby Świętej Rodziny i pastuszków, a miejsce to zyskiwało na popularności.

Za twórcę szopek bożonarodzeniowych uważa się jednak św. Franciszka. To właśnie on uzyskał pozwolenie od papieża i w połowie grudnia 1223 roku udał się do Greccio – małej miejscowości na północ od Rzymu, gdzie z pomocą przyjaciela o imieniu Jan urządził inscenizację wydarzeń bożonarodzeniowych. Nie zabrakło w niej żywych zwierząt. – Przede wszystkim miało to wymiar katechetyczny. Chodziło o to, aby przekazać informację o miejscu narodzenia Pana Jezusa i o tym, jak ono wyglądało. Ówczesni mogli przeżyć to wydarzenie, a jego obraz pozostał w ich pamięci – mówi ksiądz Marian Fatyga, proboszcz parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Kielcach.

– Dzisiaj, kiedy tradycja budowy szopek jest dalej żywa, może ona stanowić dobrą okazję do przekazywania wiary. Daje również możliwość integracji i wspólnego spotkania. Warto przypomnieć, że w szopkach zakochany był święty Jan Paweł II. Podkreślał to chociażby jego osobisty sekretarz – arcybiskup Mieczysław Mokrzycki – dodaje ksiądz Marian Fatyga.

Warto przypomnieć, że Papież Polak w 1982 roku wprowadził zwyczaj umieszczania tradycyjnej szopki bożonarodzeniowej na Placu Świętego Piotra. Do Polski ta tradycja dotarła wcześniej, bo już w XIII wieku. Początkowo zajmowali się szopkami głównie duchowni, ale z czasem również świeccy włączali się w ich tworzenie. Zwyczaj w szczególności zakorzenił się w Krakowie i stąd tradycja tak zwanych szopek krakowskich.

PRZENIEŚMY SIĘ DO BETLEJEM

W diecezji kieleckiej niezwykłym przykładem inscenizacji narodzenia Pana Jezusa była żywa szopka organizowana przez byłego radnego Władysława Burzawę, zazwyczaj przy kościele ojców kapucynów przy ulicy Warszawskiej.

– Bardzo dużo osób mogło sobie w ten sposób wyobrazić to, jak wyglądało jedno z najważniejszych wydarzeń w historii ludzkości – wspominał pomysłodawca inicjatywy.

W szopce znajdowały się figurki błogosławione przez papieża Benedykta XVI i Franciszka, były takie zwierzęta jak lamy, kozy, owce czy ozdobne ptaki.

W 2021 roku żywa szopka powstała również w Piekoszowie, na terenie Domu dla Niepełnosprawnych przy ulicy Czarnowskiej. W tradycję szopek wpisuje się również ta stawiana u chęcińskich franciszkanów.

Przykłady można mnożyć, ale od lat najpiękniejsza szopka w Kielcach znajduje się przed siedzibą Radia eM Kielce. Dawniej mogliśmy ją podziwiać przy ulicy Jana Pawła II. Teraz warto się wybrać na ulicę Sienkiewicza 2, by tam, podziwiając Świętą Rodzinę rozświetloną światłem, skierować swoje myśli na wydarzenie sprzed dwóch tysięcy lat, które miało miejsce w Betlejem. ◀





Ziemia Święta *niepokoju*

Choć Święta Bożego Narodzenia przypominają nam o tym, że na świat przyszedł Książe Pokoju, to jednak w rejonie, w którym urodził się Pan Jezus zdecydowanie nie jest spokojnie. Obchodom towarzyszy bowiem najkrwawszy w historii konflikt izraelsko-palestyński

autor: Michał Łosiak

W chwili, gdy powstaje ten artykuł liczba ofiar eskalacji zbrojnej konfrontacji po stronie palestyńskiej to 17 tysięcy osób, zaś izraelskiej – 1300 obywateli. Liczba zabitych cywilów to około dziesięć tysięcy, w tym wiele dzieci. Życie straciło również 90 dziennikarzy.

STRACH, NIEPOKÓJ I WOJNA

Choć w ostatnim czasie doszło do intensyfikacji działań, to jednak konflikt izraelsko-palestyński ma podłoże sięgające XIX wieku i wtedy był związany ze wzrostem osadnictwa żydowskiego na tym terenie.

– Dochodziło wówczas i później do rozruchów na tle etnicznym. W 1967 roku, w wyniku wojny sześciodniowej, Zachodni Brzeg Jordanu i Strefa Gazy zostały zajęte przez Izrael. Z kolei w 2006 roku Żydzi wycofali się ze Strefy Gazy

i została ona objęta blokadą. Władzę przejął tam Hamas. Bardziej bezpośrednią przyczyną obecnej eskalacji jest polityka skrajnie prawicowego rządu Beniamina Netanjahu – tłumaczy Jan Wysocki, ekspert ds. Bliskiego Wschodu z Polskiego Centrum Pomocy Międzynarodowej.

Atak Hamasu i krwawy odwet Izraela spowodował najbardziej drastyczną fazę konfliktu.

– Nie zanoszą się na to, żeby w najbliższym czasie miał się on zakończyć. Izrael przejął kontrolę nad południową częścią Strefy Gazy i jest zdeterminowany, aby zająć całość tego terytorium. Celem – jak mówią władze Izraela – jest zlikwidowanie zdolności bojowych Hamasu, choć to raczej niemożliwe, a jasnych planów tego państwa póki co nie ma – dodaje Jan Wysocki.





Jak podkreśla nasz rozmówca, zapowiedzi władz izraelskich są mgliste. Opinia publiczna w tym kraju wywiera zaś presję na rząd, aby podjął bardziej zdecydowane działania.

– Netanjahu wpadł w błędne koło. Trudno przewidzieć, czym skończy się ten konflikt. Na Zachodnim Brzegu sytuacja również jest napięta. Izraelskie wojsko jest przewrażliwione i żołnierze łatwo pociągają za spust. W Jerozolimie dwóch palestyńskich terrorystów zostało zabitych przez oficera ubranego po cywilnemu. Jego z kolei zastrzelił inny izraelski żołnierz, który myślał, że to także terrorysta – opowiada ekspert ds. Bliskiego Wschodu.

TAM, GDZIE NARODZIŁ SIĘ PAN

W Betlejem znajdują się najważniejsze miejsca związane z historią narodzenia Pana Jezusa. Na skale Groty Narodzenia powstał jeden z najstarszych kościołów na świecie – Bazylika Narodzenia Pańskiego.

– Przez lokalnych chrześcijan jest nazywana „kościółem żłóbka”. Przetrwiała zawirowania historyczne i jest taka sama od V wieku. Kilka lat temu skończył się jej remont, na który czekano bardzo długo. Sama Grota Narodzenia często zaskakuje osoby, które miały utrwalony obraz stajenki. Nie kłóci się to z faktem, że Jezus był położony w żłobie i urodził się w otoczeniu zwierząt – podkreśla Sylwia Hazboun, autorka bloga „Dzisiaj w Betlejem”, a prywatnie żona Palestyńczyka pochodzącego z tego miasta.

W samym Betlejem jest w miarę bezpiecznie, przy czym sformułowanie „w miarę” jest kluczowe.

– Czuć tam ogromne napięcie i niepewną atmosferę. Lokalne Kościoły podjęły decyzję, aby obchody świąt ograniczyły się wyłącznie do modlitwy i liturgii. Będzie to bardzo trudny czas dla tamtejszych chrześcijan, przyzwyczajonych do radosnego przeżywania Bożego Narodzenia. Zabrakło tradycyjnego zapalenia lampek na choince na początku grudnia, koncertów, fajerwerków i pochodu harcerzy w Wigilię. Taki wesoły klimat byłby jednak niestosowny w obliczu trwającego konfliktu – wyjaśnia Sylwia Hazboun.

Choć w tym roku świątecznej radości będzie zdecydowanie mniej, to jednak tamtejsi chrześcijanie nie zamierzają rezygnować z tradycyjnej aktywności.

NA RÓWNYCH WARUNKACH

– Nie sądzę, by zabrakło wzajemnych odwiedzin. To może być także coś, co wzmocni wspólnotę. Rodzina to wszystko, co mieszkańcy Betlejem mają. W domach z pewnością pojawiają się choinki, przy nich szopki, nie zabraknie też licznych zwyczajów bożonarodzeniowych – dodaje nasza rozmówczyni. Tamtejsze Kościoły wyraziły także swoje stanowisko wobec wojny między Palestyną a Izraelem.

– Jest ono jasne i klarowne. Duchowni wskazują, że klucz do pokoju to sprawiedliwość społeczna. Oba narody powinny pozostać tam, gdzie żyją, ale na równych warunkach. Chodzi o dobro wszystkich mieszkańców. Nierówność i dyskryminacja rodzi frustrację. W ich wyniku dochodzi do ataków i agresji. Równość wydaje się więc być ważnym środkiem do osiągnięcia pokoju – dodaje Sylwia Hazboun.

Chrześcijanie mieszkają w różnych zakątkach Ziemi Świętej. Są również obecni w samej Strefie Gazy. Znajduje się tam parafia Świętej Rodziny, katolicka wspólnota wierzących. Na teren kościoła wkroczyła armia izraelska, która strzelała do osób wychodzących z budynku. Zginęła starsza kobieta i jej córka. – Matka Nadha Khalil Anton i córka Samar Kamal Anton zostały zabite, a inne osoby były zranione przez strzelców wyborowych, kiedy szły do łazienki. Zniszczony został dom siostr Matki Teresy, trafiono generator prądu. Ktoś powiada: to terrorizm, to wojna. Tak, to jest wojna i terrorizm – mówił papież Franciszek.

Niespokojna i tragiczna sytuacja w Ziemi Świętej wzywa nas, chrześcijan, do działania. Najważniejszym jest modlitwa. Stojąc przy Nowonarodzonym Panu, prosimy o pokój i trwałe rozwiązanie konfliktu, tak aby Ziemia Święta stała się miejscem godnym swojej nazwy.

Więcej o sytuacji i Świątach Bożego Narodzenia w Ziemi Świętej dowiedzie się ze specjalnego odcinka programu „Piąta Strona Świata”, który już w sobotę (23 grudnia) i we wtorek (26 grudnia) o godzinie 14. ◀





Życzę nam wszystkim takich
Świąt Bożego Narodzenia

żeby było do kogo powiedzieć dobre słowo...

żeby z opłatkiem w dłoni
zdążyć z wybaczeniem
przed pierwszą gwiazdką...
i życzenia serdeczne usłyszeć
przy świątecznym stole pełnym
smakołyków...

żeby się jako dziecko zachwycić i uradować

Ojczystą Tradycją i Małym Jezuskiem,
Kolędy Mu zaśpiewać nie tylko w kościele.

A potem z nadzieją popatrzeć
na kalendarz z lepszym Nowym Rokiem...

niech będzie normalny,
bez rowów między Polakami,
bez kryzysów, pandemii
i wojny u granic.

Senator Krzysztof Marek Słoń



KW 01-12

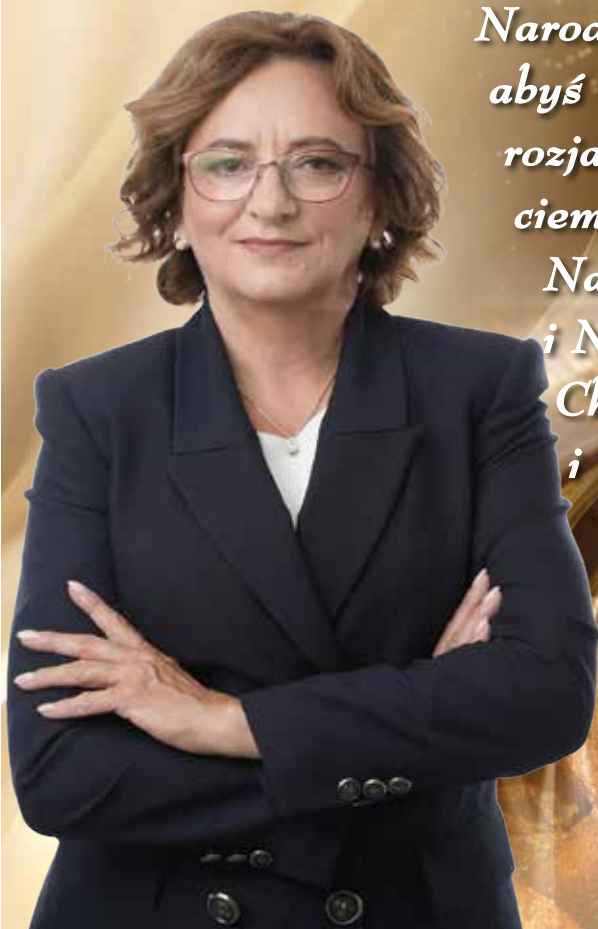
*Narodziłem się w nocy,
abyś ty uwierzył, iż mogę
rozjaśnić każdą rzeczywistość spowitą
ciemnością*

*Najlepsze Życzenia Świąteczne
i Noworoczne, aby Nowonarodzony
Chrystus błogosławił Państwu
i Ojczyźnie naszej.*

życzy

Agata Wojtyszek

*Posel na sejm RP Biuro Poselskie
Starachowice ul. Na Szlakowisku 2
tel. 538 671 611*



JKM 02-04



Industria wspiera zdolną młodzież

INDUSTRIA

Świętokrzyska Grupa Przemysłowa

- Wśród programów realizowanych przez Świętokrzyską Grupę Przemysłową Industria za sprawą fundacji „Kaganek” są dwa, które brzmią niezwykle intrygująco – „Mała Kopalnia” i „Duża Kopalnia”. Na czym one polegają i skąd takie właśnie nazwy?

- Jesteśmy spadkobiercą 150 lat historii Kieleckich Marmurów, które zostały uratowane z upadłości likwidacyjnej przez Agencję Rozwoju Przemysłu i przyjęły kilka lat temu nazwę Świętokrzyskie Kopalnie Surowców Mineralnych, a w 2022 roku przekształciły się w Świętokrzyską Grupę Przemysłową Industria. Tradycje górnicze są więc przez nas nieprzerwanie kontynuowane, a nazwy projektów nawiązują bezpośrednio do naszej pracy. Jednocześnie postanowiliśmy pobawić się nieco słowem, grą w skojarzenia, bo tak jak kopalnia służy wydobywaniu surowców, tak nasze programy mają na celu swoiste „wyciąganie z bram” dzieci i młodzieży poprzez różnego rodzaju działania aktywizacyjne i charytatywne.

- Czym zatem jest „Mała Kopalnia”?

- Jest to program skierowany do podopiecznych świetlic środowiskowych, domów dziecka, a także różnych grup nieformalnych i polega on na organizowaniu zajęć sportowych i turnieju piłkarskiego, które nie tylko umożliwiają atrakcyjne spędzanie wolnego czasu, ale również wspierają procesy wychowawcze, uczą współpracy w grupie i pozwalają wyjść poza niewspierające, a często dysfunkcyjne środowisko lokalne. Dużą atrakcją są też niewątpliwie ciekawe nagrody, które przewidziano dla drużyn biorących udział w turnieju.

- Czym różni się ten program od „Dużej Kopalni”?

- „Duża Kopalnia” to z kolei charytatywny turniej piłki nożnej dla pracowników naszej firmy. Każda kopalnia oraz biuro wystawiają po jednej drużynie, które konkurują o „uścisk dłoni Prezesa”, a inicjatywę przyświeca oczywiście cel dobroczynny. Wszystkie zespoły otrzymują do dyspozycji po dziesięć tysięcy



złotych, które następnie trafiają do wybranych organizacji lub na konkretny cel charytatywny.

- Kopalnię w nazwie ma również konkurs skierowany do młodych twórców.

- To „Kopalnia skarbów kultury i nauki” – konkurs, którego laureaci otrzymują wsparcie mentorów, czerpią z ich doświadczeń, a także mogą zaprezentować wyniki swojej działalności przed szerszą publicznością. W programie mogą brać udział uzdolnieni twórcy z województwa świętokrzyskiego do 30. roku życia.

- Jest również program „Wykop to!” dla młodych talentów. Czym różni się on od „Kopalni skarbów kultury i nauki”?

- Konkurs „Wykop to!” kierujemy do dzieci i młodzieży do 18. roku życia. Jego celem jest wyszukanie młodych talentów i wsparcie ich w rozwoju, a zadaniem uczestników - przygotowanie kilkunastominutowego filmu, który pokazuje ich pasję. Można zaprezentować się w takich obszarach jak choćby dziennikarstwo, fotografia, muzyka i literatura. Kapituła złożona ze specjalistów i znanych w danej dziedzinie osób związanych z województwem świętokrzyskim, wybiera dwóch laureatów z każdej kategorii. Nagrodą jest ufundowanie kursu rozwijającego zaprezentowaną pasję. W ten sposób chcemy pomóc młodzieży rozwinąć skrzydła – motywować i wspierać w wydobywaniu własnego potencjału.

- Dziękuję za rozmowę. ◀





Dzieła sztuki

Zaprojektowane z dbałością o każdy detal, pięknie zdobione i wykonane z pasją – ozdoby świąteczne z Fabryki Bombek GMC w Staszowie to prawdziwe dzieła sztuki. W zakładzie powstają bombki w najróżniejszych kształtach i kolorach, a projektuje je artystka i współwłaścicielka fabryki - Lucyna Gozdek

autor: Aleksandra Rękas

Jabłuszka, grzybki, dzwoneczki, mikołaje, serduszka, szyszki, ale i fotele, buty czy ciasteczka – takie kształty przybierają cudeńka ze Staszowa. Misterna praca przynosi fantastyczne rezultaty.

ŻMUDNY PROCES

Zanim jednak bombki zachwycą oko, wydarzyć się musi coś, w co angażuje się sporo osób. Jak podkreśla Lucyna Gozdek, wszystko zaczyna się od projektu.

- Pomysł rodzi się w mojej głowie, potem przenoszę go na papier. Następnie wykonujemy formę bombki z plasteliny, gipsu i aluminium. Gdy jest ona gotowa, przychodzi czas na rozgrzewanie szkła. Dzieje się to w temperaturze około 1100 stopni i kiedy szkło jest na tyle gorące, że ma konsystencję gęstego miodu, wlewamy je do formy, rozdmuchujemy i hartujemy w temperaturze 550 stopni. Bombki okrągłe i sople wydmuchujemy bez formy i one nie wymagają hartowania – opowiada pani Lucyna. Przezroczyste ozdoby trafiają do srebrzenia.

- Zawsze robimy to od środka azotanem srebra. Później należy bombkę starannie umyć oraz wysuszyć, aby w kolejnym procesie, czyli malowaniu, farba nie odpryskiwała. No i ozdoba gotowa – podsumowuje.

KOLEKCI CO NIEMIARA...

Trudno wymienić wszystkie rodzaje i kształty bombek, jakie powstają w staszowskiej wytwórni. Co roku pojawiają się nowe kolekcje, a te istniejące są rozszerzane.

- W każdym sezonie tworzę nowe odsłony bombek, na przykład z kolekcji ptaków, warzyw czy owoców. Staram się je robić tak, by każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Powstają na przykład najróżniejsze akcesoria kobiece, takie jak broszki, buty, szminki, wachlarze, torebki, pierścionki – wylicza artystka.

Zgodnie z założeniem „dla każdego coś miłego” i panowie znajdą coś dla siebie. W Staszowie bowiem produkuje się mnóstwo bombkowych samochodów, a inspiracją są pojazdy z dawnych lat. Choć swym rozmiarem nie dorównują pierwowzorom, to kunsztem wykonania pewnie je przewyższają.

- Co roku powstaje także bardzo elegancka, ekskluzywna kolekcja przeznaczona dla klientów, którzy szukają nietypowych ozdób. To zazwyczaj bombki mocno świecące, w kształcie korony lub jaj, inspirowane sławnymi carskimi jajami Faberge. To również torebki, warcaby, fortepiany.



ki na choinkę



Robimy też całą serię owoców morza – muszle, krewetki, przeróżne ryby, ośmiornice. Ale i kwiaty oraz rośliny, takie jak lawenda, jemiola, bratki czy malwy – wymienia Lucyna Gozdek.

To jednak nie koniec. Pani Lucyna projektuje także wszystko to, co znajduje się na naszych stołach, i to nie tylko od święta. A więc sztuczce, ekspresy do kawy, filiżanki.

- Robimy też bombki inspirowane ozdobami z lat 60 i 70. Powstaje mnóstwo ozdób związanych z naturą – a więc zwykle zwierzątek leśnych choć nie tylko, bo również liści – mówi.

Bombki ze Staszowa zachwycają nie tylko kształtami, ale i barwami. Tegoroczne są mocno związane z kolorami ziemi.

- To na przykład ciemny brunatny kolor, ale i żywy brąz, wszelkie piaski, beże oraz ognista pomarańcza w połączeniu z brązem. Trzeba też wspomnieć o „nieznanym pięknie” – to dział, w którym króluje gorąca magenta, ale również złoto, czerń, srebro, czyli bardzo eleganckie barwy – wylicza Gozdek.

Fabryka działa już od przeszło 20 lat i produkuje ozdoby, które trafiają na choinki na całym świecie. Jeśli szukacie czegoś wyjątkowego – to obowiązkowe miejsce do odwiedzenia. ◀





Kielce

Święta inne niż wszystkie

Prezydent Kielc Bogdan Wenta w stolicy Katalonii, wiceprezydent Bożena Szczypiór całą dobę w pociągu, wiceprezydent Marcin Chłodnicki zasypany w Bieszczadach. Niezwykłe, świąteczne przygody władz Kielc.

BOGDAN WENTA, PREZYDENT MIASTA KIELCE

- W latach 90-tych mieszkaliśmy z żoną w dwóch pięknych hiszpańskich miastach – Irunie i Barcelonie - wspomina Bogdan Wenta, prezydent Kielc. - Mieliśmy to szczęście, że mogliśmy poznać baskijskie i katalońskie tradycje i zwyczaje, jak i wspólnie świętować z naszymi hiszpańskimi przyjaciółmi. Właściwie to Hiszpanie świętują już od 22 grudnia, kiedy to rozstrzygają się losy loterii świątecznej. Zabawa trwa aż do 6 stycznia, gdy Trzej Królowie przybywają z prezentami i cukierkami dla dzieci. Dość nietypowa była pierwsza Wigilia w Barcelonie tradycyjny „Caga tió”, czyli „opróżniający się” prezentami pieniek. Zaskoczeniem był też Sylwester w San Sebastian, bo jak się okazuje, w Kraju Basków Nowy Rok wita się rodzinnie, a dopiero około drugiej w nocy jest pora na zabawę poza domem – opowiada prezydent Bogdan Wenta.

BOŻENA SZCZYPIÓR, PIERWSZY ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA KIELCE

To był grudzień 1978 roku. Razem z moją mamą dostałyśmy zaproszenie na Wigilię do jej siostrzenicy. Niby nic dziwnego, ale owa siostrzenica mieszkała w okolicach Koszyc, w ówczesnej Czechosłowacji. W podróż wybrałyśmy się 23 grudnia. Siedziałyśmy

w pociągu, mocno podekscytowane tym, jak te święta będą wyglądały. Według planu miałyśmy mieć przesiadkę w Ostrawie. Na kilka kilometrów przed granicą zaczęła się odprawa. Wtedy okazało się, że Pani w biurze źle zaplanowała nasz przejazd i czekały nas przesiadki. Łącznie zmienialiśmy pociąg pięć razy. Na miejsce dotarliśmy w Wigilię na godzinę 21. Podróż, która miała trwać około 6 godzin, zajęła nam ponad dobę.

MARCIN CHŁODNICKI, DRUGI ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA KIELCE

Najbardziej zapadły mi w pamięć święta, które spędziłem ponad dwadzieścia lat temu. Pojechaliśmy wtedy w dużym, rodzinnym gronie w Bieszczady. Zapowiadało się, że aura będzie zupełnie inna niż ta, która powinna towarzyszyć świętom Bożego Narodzenia. Dodatnia temperatura na Kielecczyźnie sprawiła, że o śniegu można było jedynie pomarzyć. Wszystko zmieniło się, kiedy dotarliśmy na miejsce. Najpierw śnieg zaczął lekko prószyć, aby szybko zmienić się w śnieżną nawałnicę. Zasypało nas niemal po dach. Efekt był taki, że nie tylko na Wigilię i święta, ale też na kolejne dwa dni, zostaliśmy uwiecznieni w górskiej chacie, gdzieś w Bieszczadach. Były to najbardziej rodzinne święta jakie pamiętam. ◀

Szanowni Państwo

Niech piękno Świąt Bożego Narodzenia napelni Wasze serca radością, miłością i spokojem, a Nowy Rok przyniesie Wam wiele sukcesów, zdrowia i spełnienia upatrywanych w nim oczekiwań.

Życzę Państwu cudownych chwil w gronie rodziny i przyjaciół.

Bogdan Wenta
Prezydent Miasta Kielce

Kielce

Łatwiej dojechać do największych szpitali

Trzy miesiące przed terminem zakończyła się jedna z najważniejszych inwestycji drogowych w Kielcach, która polegała na przebudowie ulic prowadzących do Świętokrzyskiego Centrum Onkologii i Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego. Zakres prac był bardzo duży.



Wartą prawie 33 mln zł inwestycję pn. „Poprawa dostępności komunikacyjnej szpitali ŚCO i WSZ w rejonie ulic: Jagiellońskiej, Karczówkowskiej, Kamińskiego, Podklasztornej i Artwińskiego w Kielcach”, zrealizowała firma Strabag. Miasto Kielce uzyskało na ten projekt 95% dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

SYGNALIZACJA I MIEJSCA PARKINGOWE

Na kompleksowo przebudowanym skrzyżowaniu ul. Jagiellońskiej z ul. Karczówkowską i przyłączoną ul. Kamińskiego, uruchomiona została sygnalizacja świetlna. Ma ona uspokoić ruch w tym miejscu i zapewnić większe bezpieczeństwo pieszym rowerzystom oraz kierowcom.

Ponadto ul. Kamińskiego rozbudowano poprzez zwiększenie liczby miejsc parkingowych oraz wykonanie bezpiecznych ciągów pieszych i rowerowych. Wykonano nowe połączenia ul. Kamińskiego z ul. Podklasztorną, a skrzyżowanie tej ulicy z Bernardyńską i Kamińskiego rozbudowano do układu skrzyżowania 4-włotowego.

CAŁKOWICIE NOWA JAKOŚĆ

- Zależało nam, aby dzięki tej inwestycji cała sieć dróg wokół największych kieleckich lecznic uzyskała całkowicie nową jakość. Oprócz lepszego komfortu przejazdu, ulice ujęte w inwestycji wzbogacą się o nowe miejsca parkingowe, zarówno dla pacjentów, jak również osób odwiedzających Ogród Botaniczny – mówi prezydent Kielc, Bogdan Wenta.

Przebudowa układu drogowego oraz budowa miejsc postojowych, zatok autobusowych usprawni komunikację i dostępność

wspomnianych szpitali oraz do usytuowanych w okolicy Poradni Specjalistycznych, Przychodni Podstawowej Opieki Medycznej i Domu Pomocy Społecznej. W ramach inwestycji powstały nowe chodniki, oświetlenie oraz zjazdy manewrowe.

ŚCIEŻKI ROWEROWE I MODERNIZACJA WODOCIĄGU

Budowa nowych odcinków ścieżek i pasów rowerowych, włączających się do wschodniego szlaku rowerowego Green Velo, pozwoli na stworzenie spójnego systemu dróg dla rowerów, będącego elementem zrównoważonej mobilności miejskiej. Zwiększy to atrakcyjność turystyczną tej części Kielc, przez udostępnienie dla turystykirowerowej Ogródu Botanicznego i Wzgórza Karczówka.. Zwiększenie transportu rowerowego i rezygnacja z części podróży transportem samochodowym wpłynie na obniżenie emisji CO2 do powietrza.

Przy okazji przebudowy ważnego skrzyżowania, zmodernizowany został węzeł wodociągowy w pobliżu ulic Jagiellońskiej, Karczówkowskiej i Kamińskiego. Wodociągi Kieleckie wymieniły stare, pamiętające jeszcze lata 70-te ubiegłego wieku zasuwę. Dzięki inwestycji system wodociągowy w tym rejonie miasta będzie sprawny, wydajny i bezawaryjny przez kolejne lata.

Inwestycja pn. „Poprawa dostępności komunikacyjnej szpitali ŚCO i WSZ w rejonie ulic: Jagiellońskiej, Karczówkowskiej, Kamińskiego, Podklasztornej i Artwińskiego w Kielcach” realizowana była w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych. Jej całkowity koszt to ponad 32,8 mln zł, przy czym dofinansowanie to ponad 31 mln zł. ◀



Może książkę pod choinkę?



autor: Aleksandra Rękas

Przybliżają nam tradycje związane z Bożym Narodzeniem i sprawiają, że głębiej przeżywamy ten świąteczny czas. Książki mają przecież ogromną moc i w dodatku są idealnym prezentem!

Okazuje się, że popularność książek, nawet w dobie internetu, nie maleje, a wręcz przeciwnie – miłośników literatury przybywa. Ogromne zapotrzebowanie na czytelnice „perelki” widać przed świętami Bożego Narodzenia.

PNAD CZASOWY PREZENT

Jak podkreśla Magdalena Młodnicka, autorka i redaktorka Wydawnictwa Jedność, książki w wyjątkowy sposób wprowadzają nas w klimat Bożego Narodzenia.

- Czas świąteczny obfituje w przeżycia duchowe, łączy się z przebywaniem z bliskimi i obdarowywaniem się upominkami. A dzięki temu - sprzyja poszukiwaniu nowych, wyjątkowych tytułów. Zwłaszcza dla najmłodszych – zauważa. Bo to właśnie dzieci mogą wynieść wyjątkową naukę z wartościowych pozycji. I dzięki nim zrozumieć istotę zbliżających się świąt.

- Rodzice bardzo często pytają o publikacje związane z Bożym Narodzeniem. Wydawnictwo Jedność oferuje szereg propozycji dostosowanych do wieku maluchów. Książki

przeznaczone dla nieco starszych dzieci zawierają więcej treści, nie obrazków – mówi Agnieszka Bernacka.

Pani redaktor podkreśla, że dzieci naprawdę czekają na prezenty w postaci książek. Nic dziwnego: przepiękne ilustracje, ruchome elementy, ciekawe historie, multimedialne dodatki... Autorzy i redaktorzy wiedzą czym zainteresować najmłodszych czytelników.

- Obserwujemy że książki z roku na rok pięknieją. Wydawane są z dbałością o każdy detal, a ich wygląd i opracowanie po prostu zachwyca. Natomiast książki z Wydawnictwa Jedność niosą ze sobą przesłanie, które przygotowuje nas do dobrego przeżywania świąt. Literatura to wszak ważny element naszego życia – stwierdza Lucyna Rurarz ze wspomnianego wydawnictwa.

Bo jak zauważają redaktorki „Jedności” - kluczowe jest, by nie sprowadzić faktu przyjścia na świat Pana Jezusa do zimowych wakacji i zakupowego szału. Wartościowa literatura ma nam przypominać, że istota tego wydarzenia tkwi w... przymiotniku „Boże”.

- To wspólny mianownik wszystkich naszych książek. Literatura świąteczna powinna pokazać sens czasu, w którym narodził się Zbawiciel. Niestety, pojawiają się zastępcze nazwy dla tych świąt, więc tym bardziej musimy podkreślać, że to jest Boże Narodzenie. Książki przypominają nam o nim i przybliżają jego historię. A kiedy ona jest na swoim miejscu, wszystko odpowiednio się układa – podkreśla Magdalena Młodnicka.

CZAS OCZEKIWANIA

Wygodny fotel, ciepła herbata i towarzystwo bliskich. Książki niejako zmuszają nas do zrobienia sobie przerwy w natłoku obowiązków.

- Literatura pomaga znaleźć czas na duchowe przygotowanie się do świąt. Musimy ustalić odpowiednie proporcje – bo przecież dbamy o to, by nasze domy były pięknie przygotowane, nasze stoły były zapełnione, a prezenty zapakowane. Ale to nie wszystko – mówi Młodnicka.

- Współcześnie obserwujemy, że ten czas przedświąteczny znacznie się wydłużył. Oferta sklepów jest ogromnie bogata, a sprzedawcy wiedzą, że to okres ich dużych przychodów. To nieco niebezpieczne, a alternatywą są właśnie książki, zwłaszcza dla dzieci. One stanowią również przyczynek do wielu wspomnień i opowieści. Przecież podczas czytania rodzi się mnóstwo pytań oraz dygresji. To moment budowania więzi z dzieckiem, wystarczy spędzić z nim kilkanaście minut dziennie na czytaniu – mówi Lucyna Rurarz.

- Jeśli zadbamy o swój rozwój duchowy i wraz z naszą pociechą sięgniemy po wartościowe lektury, to i ona poczuje świąteczną radość. Mimo komercyjnej otoczki, będzie miała szansę uświadomić sobie, że to czas narodzenia Zbawiciela. To z tego powinniśmy cieszyć i czerpać inspirację – dodaje Agnieszka Bernacka. ◀



Aktualności Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego



PODSUMOWANO SZKOLENIA PROOBRONNE

Blisko trzy tysiące uczniów z czternastu świętokrzyskich szkół wzięło udział w projekcie „My, młode pokolenie – tobie ojczyzno! Szkolenia



proobronne dla uczniów świętokrzyskich placówek oświatowych”. Przedsięwzięcie, zorganizowane pod patronatem wojewody, podsumowano podczas konferencji w urzędzie wojewódzkim.

Tegoroczna, druga edycja projektu – który trwał od września do listopada 2023 r. – była kontynuacją działań podejmowanych w 2022 roku w zakresie przygotowania mieszkańców naszego województwa do prawidłowego reagowania oraz działania w sytuacji konfliktu zbrojnego. Bliskość zagrożenia wojennego, a także obraz napływających uchodźców z Ukrainy uzmysłowiły nam jak ważna jest umiejętność posługiwania się bronią, znajomością walki wręcz, taktyki działania na wypadek wojny czy sposobami przetrwania w trudnych warunkach. Przedsięwzięcie zostało dofinansowane przez Ministerstwo Obrony Narodowej

i wpisano się w rozszerzoną o przysposobienie obronne podstawę programową przedmiotu „Edukacja dla bezpieczeństwa”. Tematyka zrealizowanych w tym roku szkoleń dla uczniów świętokrzyskich szkół obejmowała m.in.: zasady bezpiecznego obchodzenia się z bronią, wyszkolenie strzeleckie, taktykę przetrwania na polu walki, organizację schronu, cyberbezpieczeństwo czy pierwszą pomoc przedmedyczną. Organizatorzy projektu to: kieleckie Stowarzyszenie Aktywności Zawodowej „Passa”, Kuratorium Oświaty, Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych, 10. Świętokrzyska Brygada Obrony Terytorialnej oraz Centralne Wojskowe Centrum Rekrutacji Ośrodek Zamiejscowy w Kielcach. Projekt objęli patronatem honorowym Minister Edukacji i Nauki oraz Wojewoda Świętokrzyski.

FINAL KONKURSU O BEZPIECZEŃSTWIE

Wojewoda Zbigniew Koniusz wręczył nagrody laureatom XXX edycji Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Bezpieczeństwie, Ratownictwie i Obronie Cywilnej.



Głównym celem tego przedsięwzięcia jest popularyzacja wśród młodzieży wiedzy z zakresu bezpieczeństwa, ratownictwa i ochrony ludności. Jest to również okazja do pokazania, jak ważne w tworzeniu systemu bezpieczeństwa naszego kraju jest podtrzymywanie tradycji wychowania patriotyczno-obronnego. Konkurs jest rozgrywany na dwóch etapach: szkolnym i wojewódzkim. Do udziału w tegorocznej odsłonie konkursu zgłosiło się 16 świętokrzyskich szkół średnich, a w finale wojewódzkim wzięło blisko 30 uczniów.

Uczestnicy rozgrywek wojewódzkich mieli za zadanie wypełnić test składający się z 30 pytań dotyczących m.in. postępowania w sytuacjach kryzysowych i przy wypadkach oraz bardziej szczegółowo sprawdzających wiedzę na temat pierwszej pomocy medycznej, a także nawiązujących do tradycji patriotycznych i obronnych. Był to trzydziesty, jubileuszowy konkurs wiedzy obronnej organizowany przez Wojewodę Świętokrzyskiego oraz Świętokrzyskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej i Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty we współpracy ze starostami i dyrektorami szkół ponadpodstawowych.

HARCERSKIE ŚWIATŁO

Betlejemskie Światło Pokoju przekazali wojewodzie druhowie z kieleckiej Chorągwi



Związku Harcerstwa Polskiego. Jest to coroczna akcja przekazywania przed świętami Bożego Narodzenia symbolicznego ognia zapalonego w Grocie Narodzenia Pańskiego w Betlejem. To symbol pokoju na świecie, wzajemnego zrozumienia i pojednania między narodami. Hasło Betlejemskiego Światła Pokoju 2023 to „Czynmy Pokój”. Jak czytamy na stronie Związku Harcerstwa Polskiego: „Akcja Betlejemskiego Światła Pokoju jest kolejną okazją, by pochylić się nad cennym darem dla ludzkości i zainicjować refleksję nad tym, czym jest POKÓJ oraz ukazania różnych jego wymiarów”.



*Zdrowych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia,
radości z przebywania z bliskimi
i rodzinnego ciepła.
Niech błogosławieństwo Bożego Dzieciątka
towarzyszy Wam przez cały rok,
a magia Bożego Narodzenia
nigdy się nie kończy*

zyczy

Piotr Kisiel
Radny Miasta Kielce



KW 25-10

*Niech najbliższe święta Bożego Narodzenia
przyniosą spokój, radość i wzajemną zyczliwość.
Niech będą źródłem umocnienia nowego ducha,
gwarancją Bożego miłosierdzia,
a także zapowiedzią nowego, lepszego jutra!*

zyczy

Tomasz Jamka
Członek Zarządu Województwa
Świętokrzyskiego



KW 26-10



Hej kolęda, kolęda!

Czekamy cały rok, by móc je zaśpiewać, by rozbrzmiały w naszych domach, by na nowo zjednoczyły i zalały nasze serca dobrem. Mowa oczywiście o kolędach. Ktoś by powiedział, że to tylko nuty, muzyka i tekst. Dla nas, chrześcijan, to jedna z najpiękniejszych tradycji, która pozwala jeszcze bardziej doświadczać cudu Bożego Narodzenia

autor: Weronika Karyś

Kolędy, pastoralki, piosenki – w czas Narodzenia Pana przedstawiamy się zastanawiać nad ich profesjonalnym wykonaniem. Śpiewamy wszyscy. Niezależnie od wieku i umiejętności. Najbardziej liczy się fakt, że możemy być wtedy razem.

SĄ W NASZYCH SERCACH

– Święta Bożego Narodzenia to okres, kiedy wspólnie zasiadamy przy wigilijnym stole, składamy sobie życzenia i wszystkie nasze smutki, problemy, codzienne troski po prostu znikają. Łączy nas opłatek, wspólna kolacja i kolędy, które nigdy się nie nudzą. Choć wybrzmiewają co roku, wciąż z ogromną chęcią i utęsknieniem je śpiewamy. Za każdym razem jest w nich coś wyjątkowego – to właśnie osoby, z którymi kolędujemy. Nasza rodzina, przyjaciele – mówi Patrycja Michalska ze Studia Dźwięku.

Cudowny jest również fakt, że kolęd nigdy się nie zapomina. One po prostu są utrwalone nie tyle w naszych głowach, ile w sercach. To z pewnością sprawia, że nawet najmniej muzyczna część rodziny pamięta choćby refren każdej z nich.

– Mimo że śpiewamy je tak rzadko, bo tylko raz do roku, perfekcyjnie znamy tekst, a przecież nie powtarzamy go przed Wigilią. To jest naprawdę niesamowite i piękne, że kolędy wywołują w ludziach tak ogromne emocje i są częścią każdego z nas – dodaje Patrycja.

Oprócz wyjątkowych polskich kolęd, chętnie śpiewamy również zagraniczne piosenki świąteczne.

– One też się nie nudzą. Potwierdzają to chociażby ich wyświetlenia w popularnych serwisach z muzyką. Wydaje mi się, że słuchamy ich nie tyle podczas świąt, co przygotowani do świąt – gotując, sprząając, pakując prezenty. Dzięki nim lepiej nam wszystko wychodzi. W końcu wywołują na naszych twarzach uśmiech i dodają pozytywnej energii – stwierdza Patrycja.

SŁUCHAJCIE Z NAMI!

W większości domów kolędy są puszczane z radioodbiorników, płyt, serwisów muzycznych, koncertów telewizyjnych. Nie brakuje jednak również takich rodzin, które decydują się



na samodzielne wykonanie najpiękniejszych bożonarodzeniowych utworów.

– Święta Bożego Narodzenia to zdecydowanie najbardziej rozśpiewane, ale też rozegrane święta w roku. Bo trzeba podkreślić, że w grudniu, często całymi rodzinami, bez względu na to czy ktoś potrafi czy nie, łapiemy za instrumenty i gramy na gitarach, pianinach, trójkątach, fletach, bębnach, grzechotkach. To jest naprawdę piękne – mówi Patrycja Michalska.

Tradycję kolędowania od lat podtrzymuje również nasze Radio eM Kielce. W tym roku przygotowaliśmy dla słuchaczy prawdziwą, bożonarodzeniową ucztę muzyczną. Rozpoczynamy 24 grudnia o godzinie 15.

– Na wszystkich naszych czterech częstotliwościach – 107,9 w Kielcach, 91,8 w Busku-Zdroju, 91,3 ze Świętego Krzyża i 94,4 z Włoszczowy – będzie można usłyszeć najpiękniejsze polskie kolędy w różnych wykonaniach, zarówno tradycyjnych, jak i współczesnych. O godzinie 18 zapraszamy naszych słuchaczy na Wigilię radiową, podczas której zdradzimy nieco szczegółów dotyczących tego, jak w naszych domach wyglądają święta Bożego Narodzenia. Z kolei o północy na antenie Radia eM Kielce już tradycyjnie będzie można wysłuchać uroczystej pasterki transmitowanej z bazyliki katedralnej – zapowiada Michał Sierlecki, szef muzyczny Radia eM Kielce. Świątecznie będzie również 25 grudnia. W godzinach popołudniowych przeprowadzimy wywiad z czołową polską basistką, Joanną Dudkowską, która opowie o swoim wyjątkowym projekcie „Kolęda jest kobietą”, stworzonym wspólnie z przyjaciółkami. Ich oryginalnych jazz-folkowych interpretacji będzie można wysłuchać na antenie Radia eM Kielce. Kolędować będziemy również 26 grudnia. ◀



Szesnaście lat służby wystarczy...

Rozmowa z **Wojciechem Lubawskiem**, byłym Prezydentem Kielc / rozmawiał: **Paweł Nowak**

- Kilka miesięcy temu gościliśmy Pana w redakcji w roli współautora Pana najnowszej, napisanej wraz z redaktorem Tomaszem Natkańcem powieści. O niej wtedy rozmawialiśmy. Dziś, jeśli Pan pozwoli, porozmawiamy o świętach Bożego Narodzenia, ale również o sytuacji naszego miasta, bo rzadko wypowiada się Pan na ten temat...

- To prawda. Ale proszę nie oczekiwać ode mnie krytyki Bogdana Wenty, bo przyjąłem zasadę nie recenzowania poczynań mojego następcy.

- Na początek święta. Pamięta Pan te z dzieciństwa?

- Naturalnie. Wspominam je z wielką czułością.

- Gdzie je Pan spędzał?

- W moim nieistniejącym już domu rodzinnym na ulicy Nowy Świat. W przedświątecznym czasie zawsze pachniał pastą do podłogi i pieczonymi ciastami. Do dziś czuję te aromaty...

- Jak wyglądała Wigilia?

- Tradycyjnie. Wychowywałem się w trzypokoleniowej rodzinie: dziadkowie, rodzice i my - ja i siostra. Najpierw było ubieranie choinki, bardzo ekscytujące. Wtedy palily się na niej zwykłe świeczki, elektrycznych jeszcze nie znano. Nie było też telewizora, więc nie towarzyszyły nam kolędy emi-

owane w programie telewizyjnym. Sami je śpiewaliśmy. No i prezenty...

- Pamięta pan jakiś szczególnie?

- O tak... Kolejkę linową, taką jak na Kasprowy Wierch. Była fantastyczna. My z siostrą rysowaliśmy rodzicom świąteczne laurki. Nasze dzieci - Wojtek i Małgosia - też nam je dawały pod choinkę. Rysowały najczęściej Świętą Rodzinę, dołączały życzenia pełne miłości. To były dla nas z żoną najpiękniejsze prezenty.

- Dziś Państwa dzieci mieszkają - jedno w Chicago, drugie w Madrze. Przyjeżdżają na święta?

- Tak, zwykle raz jedno, raz drugie, ze swoimi rodzinami. Na naszej Wigilii panuje niezmienna od lat, cudowna, świąteczna atmosfera.

- Przejdźmy do innych spraw. Za trochę ponad cztery miesiące odbędą się wybory samorządowe. Wielu kielczan zastanawia się, czy będzie się Pan ubiegał ponownie o fotel prezydenta miasta.

- Nadal bardzo kocham Kielce, ale mocno stąпам po ziemi. Te 16 lat mojej służby w zupełności mi wystarczy. Trzeba dać szansę młodym. Życzę przyszłemu prezydentowi by sprawował tę funkcję co najmniej przez najbliższe dziesięć lat. Będę nie tylko trzymał kciuki, ale i modlił się o przyszłość Kielc.



- *Niejednego ta decyzja rozczaruje...*

- Rozumiem to, lecz ona jest ostateczna.

- *Minęło pięć lat rządów Bogdana Wenty. Czy to był dobry czas dla naszego miasta?*

- Powiedziałem: proszę mnie nie zmuszać do oceny mojego następcy. Poza walką w kampanii wyborczej między ludźmi sprawującymi tę funkcję powinna istnieć swoista solidarność. Na przykład dziś jesteśmy bardzo dobrymi kolegami z moim poprzednikiem, Włodzimierzem Stępnem. Więc nie odpowiem na to pytanie.

- *Dobrze, ale pomówmy o problemach miasta.*

- Problemy były, są i będą. Warto rozmawiać, by je pokonywać.

- *Fatalna sytuacja finansowa Kielc nie jest tajemnicą. Są tacy, którzy mówią, że to Lubawski zadłużył miasto. Co Pan na to?*

- Zaciąganie kredytów jest nie tylko dozwolone, ale i wskazane. Nie znam miasta, które by nie sięgało po takie wsparcie. Istnieją ograniczenia ustawowe takich kredytów, jak i obowiązek spłaty ustalonych rat. Ja w 2002 roku przejąłem około 140 milionów złotych kredytu, a zastawiłem po 16 latach mojemu następcy 800 milionów.

- *To dużo?*

- Owszem, dużo. Ale Kraków ma zadłużenie sięgające sześciu miliardów złotych. Te pieniądze poszły jednak na inwestycje, zarówno w Kielcach, jak tam. Poza tym przez cały czas byliśmy w tej kwestii monitorowani.

- *Co pan ma na myśli?*

- Na początku mojej prezydentury podpisałem umowę z jedną z największych na świecie firm ratingowych, amerykańskim koncernem Fitch Raitings. I oni przez kilkanaście lat, dwa razy w roku oceniali nasze gospodarowanie finansami. Wszystkie oceny były p o z y t y n e .

- *Bogdan Wenta wypowiedział tę umowę.*

- Nie wiem, dlaczego. To nie było kosztowne. Czyżby urzędnicy bali się oceny? Dodam jednak że Fitch, poza oceną stanu finansów, udzielał również ostrzeżeń i sugestii, które chroniły nas od zapaści. Fundamentalną rzeczą jest utrzymanie tak zwanej nadwyżki budżetowej, co gwarantowało obsługę zadłużenia, a co za tym idzie - wiarygodność finansową miasta. Nasze nadwyżki roczne wynosiły od 40 do 60 milionów złotych, co pozwoliło na kolejne inwestycje, bo banków chętnych do udzielenia kredytu nie brakowało. Teraz sytuacja się zmieniła: ostatnie pięć lat to niestety straty budżetowe i utrata wiarygodności kredytowej miasta.

- *Kredyty były w całości lokowane w inwestycje?*

- Oczywiście. Przez 16 lat mojej prezydentury oddaliśmy do użytku pół tysiąca inwestycji, za cztery miliardy złotych, z czego połowa sumy to były środki unijne i rządowe. Co ciekawe, finansisci obliczyli, że gdybyśmy musieli realizować je dzisiaj, kosztowałyby ponad jedenaście miliardów złotych.

- *Może jednak nie wszystkie były potrzebne?*

- Z perspektywy czasu nie mam wątpliwości co do ich słuszności. Oczywiście, można sobie wyobrazić, że Kadzielnia nie byłaby budowana od nowa, że obeszlibyśmy się bez Ogrodu Botanicznego czy stadionu piłkarskiego. Możliwe. Ale jeżeli nie zmienilibyśmy diametralnie układu komunikacyjnego miasta, groziłaby nam zapaść. Rozpoczęliśmy od przebudowy ulicy Jasionowej, przez Świętokrzyską, Ściegiennego, Gosiewskiego, Miodowicza i Pileckiego, wykonaliśmy lub wyremontowaliśmy kilkadziesiąt ulic o mniejszym znaczeniu. Dzięki temu dziś nie stoimy w absolutnie gigantycznych korkach, choć i tak nie jeździ się po Kielcach łatwo.

- *Minionych pięć lat było nieco uboższe w inwestycje.*

- Zostawiliśmy następcom kilka ważnych dokumentacji inwestycyjnych: Dworzec PKS, ulice Witosa, Wapiennikową, Wojska Polskiego. Na szczęście zostały zrealizowane. Ale są też takie projekty, których nie rozumiem. Przekształcanie rynku w zielony skwer jest kuriozalne w skali Europy. Rynek to nie ogród botaniczny. Klasyczna funkcja rynku jest dla wielu miast przedmiotem chlubny. Wie pan, co by się działo, gdyby władze Krakowa, Wrocławia, Warszawy czy Poznania podjęły decyzję o przekształceniu tamtejszych rynków w zielone gaiki? Tym bardziej, że nasz do II wojny światowej był właśnie klasycznym rynkiem. To Niemcy wybudowali na nim zbiornik przeciwpożarowy. Dlaczego tam? Łatwo się domysleć. Po okupacji został więc skwer z fontanną o nazwie Plac Partyzantów.

- *Ale Lubawski zabetonował Kielce...*

- No oczywiście. Tyle, że na rynku nie ma betonu. Położyliśmy kosztowne kamienne płyty, gdyż „kocie łby” sprzed wojny nie byłyby akceptowane, szczególnie przez panie chodzące w szpilkach. Tej inwestycji bardzo uważnie przyglądał się konserwator zabytków, archeolog i historycy, z tym, że dziś to już chyba nikogo nie interesuje. A szkoda.

- *Na koniec: Pan w wyborach nie wystartuje. Kto zatem, Pana zdaniem, powinien być prezydentem Kielc?*

- Nie wiem, ale wiem, że jeżeli stan finansów miasta jest rzeczywiście tak katastrofalny, jak informują media, to przyszły prezydent z jednej strony musi zaciągnąć mocno pasa, a z drugiej powinien wymusić na politykach finansowe wsparcie rządowe. Inaczej czeka nas katastrofa.

- *Dziękuję za rozmowę. ◀*



Nasz sprzęt - Wasze bezpieczeństwo



Rozmowa ze **Stanisławem Rupniewskim**, Prezesem Zarządu SUPON w Kielcach.

Sprywatyzował Pan i wciąż rozwija przedsiębiorstwo SUPON, zapewniające bezpieczeństwo ludziom i chroniące ich mienie. Gdzie zdobywał Pan pierwsze szlify w zarządzaniu?

Jestem Kielczaninem z wyboru. W 1974 roku ukończyłem, elitarnie wówczas Technikum Mechaniczne, a następnie **Politechnikę Świętokrzyską**. Pracę rozpocząłem jako konstruktor w **Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Fabryki Łożysk Toczyńskich ISKRA** w Kielcach, a po kilku latach przeszedłem do zarządzania i rozliczania produkcji na jednym z wydziałów. Chociaż wyzwania, związane z wprowadzaniem nowoczesnych technologii były ogromne, to wspaniała atmosfera w pracy wynagradzała zawiązką ten trud.

Jak trafił Pan do firmy SUPON?

W moim zawodowym życiorysie są tylko **ISKRA** i **SUPON**. Do zmiany pracy skusiła mnie zmiana ze stanowiska kierownika na funkcję dyrektora. Dla młodego człowieka wtedy był to kuszący awans. W nowej firmie czekała na mnie jednak przykra niespodzianka. Kiedy minister Wilczek podpisał słynną ustawę o działalności gospodarczej, dotychczasowe kierownictwo powołało konkurencyjne wobec SUPON spółki prawa handlowego. Podjąłem kilkuletnią walkę z nieuczciwą konkurencją. Pracowałem za kilku. W obronie firmy zdobyłem nawet **uprawnienia Inspektora Ochrony Radiologicznej**, nadane mi po arcytrudnym egzaminie przez **Państwową Agencję Atomistyki**. W 1993 roku dziennik

regionalny zamieścił w swoim wydaniu wymowny artykuł o mojej pracy, zatytułowany „Zaharowany Japończyk”.

Nie miał Pan czasami tak po prostu dość?

Nawet na chwilę nie zwątpiłem, że osiągniemy sukces. Mówię w liczbie mnogiej, bo udało mi się zbudować wspaniały zespół i na sukces pracujemy wspólnie. W 2000 roku sprywatyzowaliśmy przedsiębiorstwo państwowe najtrudniejszą ścieżką leasingu pracowniczego. W skutecznym zarządzaniu bardzo przydają się **studia menadżerskie MBA walidowane przez Rotterdam School of Management**, które ukończyłem w 2006 roku.

Jaka jest dzisiejsza pozycja rynkowa zarządzanej przez Pana firmy?

Przedsiębiorstwo znane kiedyś głównie ze sprzedaży i serwisu sprzętu gaśniczego, dziś jest liderem regionu i liczącą się na rynku krajowym firmą w zakresie **kompleksowych systemów bezpieczeństwa**. Projektujemy i wykonujemy nowoczesne systemy gaszenia, sygnalizacji pożaru, dźwiękowe systemy ostrzegawcze, systemy włamania i napadu, monitoringu wizyjnego, sieci strukturalne oraz systemy przyzywowe. **Filarem usług są instalacje wykrywające i gaszące pożary** oraz wydzielenia pożarowe i systemy oddymiające. Cieszymy się opinią organizacji o dużej wiarygodności i wysokiej kulturze przedsiębiorczości. **Chrońmy huty, cementownie, zakłady tytoniowe i metalowe**, będące własnością kapitału amerykańskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego, irlandzkiego, hinduskiego i japońskiego. Zabezpieczamy wyższe uczelnie, większość świętokrzyskich szpitali, budynki administracji rządowej, samorządowej oraz placówki pomocy społecznej. Montowaliśmy systemy bezpieczeństwa w budynkach Kancelarii Premiera i Prezydenta RP.

Projektujemy i szyjemy nowoczesną odzież roboczą i ochronną. Naszą mocną stroną jest także największa oferta obuwia ochronnego, medycznego i gumowego. Prowadzimy **szkolenia**, podnoszące wiedzę w zakresie stosowania środków ochronnych, zwłaszcza związane z pracą na wysokości. Dojeżdżamy na place budów i do zakładów pracy na terenie całego kraju. Dzięki współpracy z **Państwową Inspekcją Pracy** upowszechniamy wiedzę na temat prawidłowego stosowania środków ochrony indywidualnej.

Wyjątkowo dba Pan o pracowników. Czy to zasadne na wolnym rynku?

Źródłem sukcesu jest spójność pracodawcy i pracowników – w znacznej mierze także udziałowców spółki. **Traktuję pracowników jako największą wartość firmy**, wręcz razi mnie określenie „zasoby ludzkie”, używane często w polityce



kadrowej. Kieruję zespołem ludzi zaangażowanych w to co robią, działających z pasją. Chciałem im w tym miejscu za to wszystko podziękować. Dziękuję także wszystkim odbiorcom naszych usług, którzy są nieodłącznym ogniwem misji: **Nasz sprzęt - Wasze bezpieczeństwo.**

Jako jeden z niewielu przedsiębiorców był Pan radnym i to bardzo aktywnym. Nie żał było Panu odchodzić?

Samorządowi Miasta Kielce poświęciłem 16 lat mojego życia. Byłem pierwszym przewodniczącym Rady Miejskiej, który kierował Radą i to 50-osobową, przez całą kadencję. Przez trzy kadencje jako **przewodniczący Komisji Rewizyjnej** przygotowywałem wnioski absolutoryjne dla prezydenta. Jako jedyny w historii kieleckiej Rady Miasta **ukończyłem studia podyplomowe Samorząd Terytorialny i Rozwój Lokalny na Uniwersytecie Warszawskim**. W samorządzie bardzo przydawało się przygotowanie biznesowe. Nadal żyję sprawami samorządu lokalnego, ale **realizuję się w samorządzie gospodarczym**. Jestem Sekretarzem Generalnym **Forum Gospodarczego Województwa Świętokrzyskiego** – organizacji skupiającej przedsiębiorców i pracodawców ze Staropolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, Izby Rzemieślników i Przedsiębiorców, Świętokrzyskiej Loży BCC, Świętokrzyskiego Związku Pracodawców Prywatnych Lewiatan i Forum Pracodawców.

Mówi Pan o sobie „twardziel świętokrzyski”. Skąd to określenie?

To określenie zaczerpnąłem z nazwy maratonu pieszego po Górach Świętokrzyskich, sponsorowanym przez SUPON. Moim zdaniem pasuje do mnie, przedsiębiorcy, który w swojej zawodowej karierze musiał stawać w obronie firmy przed nieuczciwą konkurencją, bronić się z klasą przed wygaszeniem mandatu radnego oraz przeżył śmierć najbliższego kolegi i współnika w spółce.

SUPON
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-TECHNICZNE

BHP
OCHRONA PRACY

OCHRONA PPOŻ

OCHRONA MIENIA

www.supon.kielce.pl

Ale chyba nie zawsze trzeba być twardzielem? Jak Pan odpoczywa?

Moją pasją jest krajoznawstwo i turystyka. W ISKRZE byłem prezesem zakładowego koła PTTK, pilotowałem wycieczki, zdobyłem uprawnienia Przewodnika Świętokrzyskiego. W wolnym czasie zwiedzam kraj, Europę i świat. Dużo fotografuję. Po podróżach, tych dalekich, i tych bliskich z utęsknieniem wracam do krainy Żeromskiego i Świętego Krzyża.

Dziękuję za rozmowę. ◀

**Bezpiecznej pracy,
roku bez pożarów i włamań,
trafnych decyzji, udanych
transakcji u progu Świąt Bożego Narodzenia
oraz Nowego Roku 2024
życzą**

Zarząd i pracownicy SUPON KIELCE



Maleńkie życie na wagę złota

Jak płynie czas na oddziale neonatologii? Jak wygląda walka o życie dziecka urodzonego w 24 tygodniu ciąży? Co jest najtrudniejsze w tej pracy i czy w zaciszu domowym da się o niej zapomnieć? Zapraszamy do przeczytania wywiadu z dr Grażyną Pazerą, kierownikiem klinicznego oddziału neonatologii w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach

– Kielecki oddział neonatologii ma dopiero dziesięć lat. To bardzo młody, ale bardzo ważny oddział.

– Osiągnięcia neonatologii w województwie świętokrzyskim, w tym również naszego oddziału, są bardzo duże. Dorównaliśmy już państwom europejskim. Ratujemy życie dzieci ze skrajnym wcześniactwem, z bardzo małą masą ciała. Wykonujemy wszystkie badania, leczymy zgodnie ze standardami, stosując te same urządzenia co na całym świecie. Lekarze, pielęgniarki i położne są doskonale wyszkoleni. Zespół jest doskonały. Bardzo się z tego cieszę.

– Oddział neonatologii to taki oddział, o którym każdy słyszał, ale nie każdy widział.

– Zazwyczaj te oddziały są zamknięte, niedostępne dla osób z zewnątrz. Przez wiele lat na oddział neonatologiczny nie mógł wejść nawet tata dziecka, ani rodzina. Obecnie to się zmieniło i rodziny już mogą przebywać na oddziale wspólnie.

– Jak mały jest człowiek, który rodzi się w 24 tygodniu?

– To maleństwo, które waży około 500 gramów, i które mieści się na dłoni dorosłego człowieka. To jest naprawdę maciupeńkie ciało. Ale to człowiek, który chce żyć, który się porusza i czeka na pomocną dłoń drugiej osoby.



foto: Anna Trawka

– Jakie emocje towarzyszą narodzinom wcześniaka?

– Narodziny przed terminem to zawsze dramat. To bezradność, strach, niepokój, zderzenie z widokiem dziecka, które nie umie się kontaktować, nie potrafi płakać, unieść rączki, nie wiadomo, czy przeżyje. To dla rodziców bardzo trudne doświadczenie. Jako lekarze, staramy się pomóc temu człowiekowi najlepiej jak potrafimy. Leczenie dziecka, które jest w stanie zagrożenia życia to praca w stresie, walka z czasem. Nie wszystko kończy się sukcesem, są działania niepożądane leków, nieoczekiwane sytuacje. Pomijając wszystkie urządzenia medyczne, nasz rozum, nasze umiejętności, uważam, że takie leczenie może się powieść wyłącznie wtedy, kiedy wokół jest miłość. Miłość personelu do pacjenta, rodziców do swojego dziecka, szacunek do rodziców, wzajemne zaufanie.

– Czyli miłość przewyżcza wszystko? Jak należy to rozumieć?

– Święty Paweł pisze, że miłość jest cierpliwa – bez cierpliwości do tych dzieci nie jesteśmy w stanie uratować ich życia. Miłość jest pokorna – bez pokory nie jesteśmy w stanie być lekarzami, pielęgniarkami, położnymi. Miłość nie unosi się



gniewem – jako personel medyczny nie możemy się gniewać na rodziców, którzy są dla nas czasem nieuprzejmi, którzy zadają nam bardzo trudne pytania i wyrażają różne emocje – od pięknych poprzez gniew, lęk, złość. Miłość jest łaskawa – mamy przyjmować dziecko i rodziców takimi jakimi są, być dla nich dobrzy. Rodzice muszą otoczyć swoje dziecko miłością, która zawsze trwa, przezwycięży wszystko, nigdy nie ginie. Jeżeli mówimy o płaszczyźnie leczenia dzieci urodzonych przed terminem, musimy być dokładnie tacy, jak pisze święty Paweł.

– Co dla Pani Doktor jest najtrudniejsze w tej pracy?

– Moment, gdy zaczyna brakować nadziei. Są chwile, w których wiem, że zostały wyczerpane wszystkie możliwości medyczne mogące uratować życie dziecku. To czas, w którym muszę w swojej duszy przyznać, że ja mu już nie pomogę. Że ono odchodzi. Kolejny trudny moment to ten, w którym muszę to powiedzieć rodzicom.

– Da się wrócić do domu po takim dyżurze i nie myśleć?

– Neonatologia jest taką dziedziną medycyny, o której nie da się zapomnieć w domu. Lekarz po dyżurze powinien odpoczywać, a mój zespół często dzwoni do mnie po godzinach i pyta, jak się czuje dany pacjent, co się z nim dzieje, czy jest poprawa. Doświadczenie mówi, że nie jesteśmy w stanie zapomnieć o pacjentach, bo nasze decyzje są na miarę życia.

– Czy rodzice potrafią zapomnieć o wcześniactwie, nawet jeśli ich dzieci poradziły z nim sobie bardzo dobrze?

– Z rozmów z nimi wiem, że nie da się o tym zapomnieć. To bardzo stresujące sytuacje i obrazy, które zostają z człowiekiem na zawsze. Można powoli ujarzmić wspomnienia, lęk i cieszyć się widokiem pięknie rozwijającego się dziecka. Ale stres w różnych okolicznościach może powracać. Na szczęście, większość wcześniaków rozwija się dobrze. Jednak jest też grupa dzieci, które tego szczęścia nie mają.

– Dla osób, którym trudno sobie wyobrazić ten oddział powstała wyjątkowa wystawa zdjęć.

– Tak, to prawda. W Galerii Echo na trzecim piętrze można oglądać niezwykłą ekspozycję zdjęć autorstwa Anny Trawki. Fotografie ukazują codzienną pracę naszego oddziału, nasze wcześniaki. To niesamowite, bo na co dzień mamy tyle obowiązków, że nie jesteśmy w stanie się temu przyjrzeć, nie mamy czasu się zatrzymać. Zdjęcia są piękne i naprawdę warto je zobaczyć.

– Jak Pani Doktor odpoczywa?

– Zawsze chciałam być chirurgiem, ale pewnego dnia los sprawił, że rozpoczęłam pracę na oddziale intensywnej terapii. I oto pojawia się neonatologia, którą zaczynam się interesować. Zaczynam też rozumieć, że to jest dla mnie ciekawe i to moja droga. Mimo ogromu wiedzy ciągle znajduję obszary,

które mnie zaskakują. Ta dziedzina mnie nie męczy. Fizycznie jest to praca ciężka i trudna. Po przyjeździe do domu cieszę się, że mogę w nim pomieszkać, że mogę poczuć zapach tego, co się w nim dzieje, przyrody. To mnie uspokaja. Pomaga odpocząć. Relaksuje mnie czytanie książek, słuchanie muzyki, spacer i oczywiście czas spędzony z wnukami.

– Czy z uwagi na Pani zawód, narodziny wnuków były stresujące?

– Narodziny dzieci w rodzinie są niezwykle. Wtedy przestaje się być lekarzem. Jest się tylko człowiekiem. Tylko zestresowaną babcią, która ma nadzieję, że wszystko będzie dobrze. Oczywiście, że stres jest zdecydowanie większy, jeśli posiada się wiedzę medyczną. Tym bardziej, że na pewne rzeczy nie mamy wpływu.

– Co pani ma zawsze przy sobie?

– Niematerialnie to z pewnością dobre myśli. Z rzeczy materialnych – medalik, który otrzymałam od męża na urodziny. On daje mi siłę i poczucie bezpieczeństwa.

– Dziękuję za rozmowę. ◀



Na zdjęciu dr Grażyna Pazera.



Podsumowanie działalności w latach 2016 - 2023



Ryszard Gliwiński, prezes zarządu WFOŚiGW w Kielcach.

Od 2018 roku Fundusz realizuje ogólnopolski program „Czyste Powietrze”, mający na celu ograniczenie emisji pyłów i dwutlenku węgla do atmosfery, powstałych na skutek ogrzewania budynków jednorodzinnych słabej jakości paliwem w przestarzałych kotłach. W programie zostało złożone 37000 wniosków o dofinansowanie, w tym w roku 2023 jest to ponad 8000 wniosków. Fundusz do końca września 2023 r. zawarł 30 tysięcy umów. Jako jedyny w Polsce Fundusz współpracuje z wszystkimi gminami województwa świętokrzyskiego. W gminach zostały uruchomione punkty konsultacyjno- -informacyjne, dzięki czemu łatwiej jest dotrzeć do każdego mieszkańca z regionu. Na dzień dzisiejszy mieszkańcom województwa świętokrzyskiego w formie dofinansowania została przekazana kwota 420 mln zł. Fundusz realizuje ogólnopolski program doradztwa energetycznego, dzięki czemu beneficjenci uzyskują bezpłatne konsultacje oraz informacje dotyczące oferowanych programów wsparcia finansowego. Fundusz wspiera projekty z zakresu ochrony i zrównoważonego gospodarowania zasobami wodnymi. Od kilku lat realizowany jest program „Moja Woda”, którego celem jest ochrona wód opadowych i roztopowych przez zatrzymanie jej na terenie posesji przy budynkach jednorodzinnych. W programie zostało podpisanych 2400 umów. „Ogólnopolski program gospodarki wodno-ściekowej poza granicami aglomeracji ujętych w Krajowym Programie Oczyszczania Ścieków Komunalnych” umożliwił udzielanie pożyczek jednostkom samorządu terytorialnego lub podmiotom świadczącym usługi publiczne w ramach realizacji zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego. Przykładami zrealizowanych inwestycji dla samorządów są: budowa nowej oczyszczalni ścieków do obsługi mieszkańców z gminy Sędziszów i Słupia Jędrzejowska,

budowa kanalizacji sanitarnej w Gminie Skalbierz. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach w zakresie gospodarki wodnej dofinansował 3700 umów na łączną kwotę 1 105 095 380,65 zł.

Fundusz wspiera działania w zakresie ochrony powierzchni ziemi, a także racjonalnego gospodarowania odpadami. Podejmuje czynne działania w zakresie budowy i modernizacji systemów selektywnej zbiórki odpadów, usuwania wyrobów zawierających azbest, zabezpieczenia ekologicznego na terenach działań jednostek straży pożarnej, uczestnictwa w ogólnopolskim programie regeneracji środowiskowej gleb poprzez wapnowanie. Przy wsparciu Funduszu gminy uzyskały środki na utylizację niebezpiecznego azbestu, usunięto ponad 90 tys. ton materiałów zawierających azbest. Przy współpracy z Okręgowymi Stacjami Chemiczno-Rolniczymi kilkaset gospodarstw uzyskało dofinansowanie w programie wapnowania gleby. Od 2017 roku Fundusz dofinansował zakup samochodów i specjalistycznego sprzętu dla jednostek Państwowej Straży Pożarnej, Ochotniczej Straży Pożarnej i Policji.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach realizuje projekty z zakresu edukacji ekologicznej. Dofinansowano realizację kampanii edukacyjnych, konkursów, warsztatów ekologicznych, wycieczek przyrodniczo krajoznawczych, doposażenie baz edukacji ekologicznych w sprzęt i pomoce dydaktyczne. Fundusz wspiera środki masowego przekazu w zakresie edukacji ekologicznej dla społeczeństwa. W ramach działań edukacyjnych Fundusz dofinansował utworzenie i wyposażenie około 150 pracowni edukacji ekologiczno-przyrodniczej w szkołach podstawowych. Pracownie czynnie wykorzystywane są podczas zajęć dydaktycznych nauk przyrodniczych.

W Kielcach organizowane są akcje ekologiczne: Eko Kino oraz Energetyczne Drzewko.

Podczas 30-letniej działalności funduszu na ochronę środowiska przekazał dwa i pół miliarda złotych, z czego w ostatnich 5 latach 1,5 mld zł. ◀





Rok 2023 przyniósł spadek liczby osób bezrobotnych w powiecie kieleckim



Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach, Magdalena Karwat-Kasińska

Stopa bezrobocia, pod koniec października 2023 roku, wyniosła 6,5 proc. i spadła - tym samym - o 1,1 p. proc., w stosunku do października roku ubiegłego. – Cieszy nas niezmiernie fakt, że do poprawy sytuacji na rynku pracy, przyczyniły się również działania podejmowane przez Powiatowy Urząd Pracy – mówi Magdalena Karwat-Kasińska – dyrektor PUP w Kielcach. W 2023 roku spadła również liczba osób bezrobotnych w szczególnej sytuacji na rynku pracy, w tym: długotrwale bezrobotnych, młodych bez pracy, bądź z niskimi kwalifikacjami i bez doświadczenia zawodowego, a także kobiet, które miały problem z powrotem do aktywności zawodowej po urodzeniu dziecka. - Nasz urząd oferuje pracodawcom oraz osobom bezrobotnym czy poszukującym pracy, wiele form wsparcia – przypomina dyrektor Magdalena Karwat-Kasińska. Ze środków Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach zostały, w ostatnich miesiącach, utworzone bądź doposażone bardzo różne stanowiska pracy

m.in dla zawodów.: mechanik pojazdów samochodowych, zaopatrzeniowiec, tartacznik, spawacz, artysta fotografik, brukarz, cieśla, elektryk, kucharz, stolarz. PUP wypłacił na ten cel 68 refundacji na kwotę ponad 2,5 miliona złotych. Dużą popularnością cieszyły się staże na które do połowy grudnia zostało skierowane prawie 480 osób. Do 13 grudnia br., w imieniu starosty Mirosława Gębskiego, zawarto 65 umów o zorganizowanie prac interwencyjnych z ponad 50 pracodawcami. – Ogółem, w tym roku, do prac interwencyjnych zostały skierowane 102 osoby bezrobotne – wylicza Magdalena Karwat-Kasińska. Do połowy grudnia, zawarto również kilkanaście umów o zorganizowanie robót publicznych z urzędami gmin w: Nowinach, Daleszycach, Rakowie, Nowej Słupi, Strawczyźnie, Łagowie i Bodzentynie. W ramach zawartych porozumień, pośrednicy pracy z PUP Kielce, skierowali do prac społecznie użytecznych 70 osób bezrobotnych z kilku gmin powiatu.

Urząd oferuje również osobom bezrobotnym, które chcą podjąć pracę poza miejscem swojego zamieszkania bony na zasiedlenie. Środki z tego tytułu zostały wypłacone w 2023 roku prawie 90 osobom.

Bardzo dużą popularnością wśród mieszkańców regionu cieszą się również jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej.

W 2023 roku, PUP w Kielcach wypłacił jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej 6 osobom, w ramach programu specjalnego „Pracuj u siebie” (kwota dotacji to ponad 280 tys. złotych). W ramach programu, powstały działalności gospodarcze z zakresu: zrobotyzowanych usług spawalniczych, sprzedaży ziół i suplementów diety, naprawy i konserwacji mebli, nauki wokalu, pozostałych form edukacji i usług biurowych.

W ramach naboru ogłoszonego na początku września 2023 roku, do urzędu wpłynęło ponad 180 wniosków o przyznanie jednorazowo środków na podjęcie działalności gospodarczej. W ramach EFS+ pozytywnie rozpatrzone 60 z nich, na łączną kwotę prawie 2, 5 miliona złotych.

- PUP Kielce oferuje również mieszkańcom powiatu szkolenia, na które do 13 grudnia zostało skierowanych ponad 360 osób. Ponad milion 100 tys. złotych przekazano na szkolenia z Krajowego Funduszu Szkoleniowego. PUP zawarł w tym zakresie prawie 150 umów z ponad 140 pracodawcami. Dodatkowo na szkolenia powędrowały pieniądze z rezerwy KFS – przypomina Magdalena Karwat-Kasińska. Dyrektor Magdalena Karwat-Kasińska, zachęca do współpracy w 2024 roku pracodawców, różnego typu instytucje, szkoły, osoby bezrobotne, poszukujące pracy, chcące szkolić się i podnosić swoje kwalifikacje. Placówka będzie realizować i kontynuować szereg programów i projektów, a także ogłaszać nabory wniosków adresowane do mieszkańców powiatu. ◀



Co jemy w święta?

Bigos, karp, barszcz czerwony, pierogi czy sałatka jarzynowa – to najpopularniejsze wigilijne dania. Wielu z nas uważa, że towarzyszą nam one od zawsze. Niektóre tradycje są jednak dość nowe i mają zupełnie niespodziewane pochodzenie



Karp był spożywany w Polsce od zawsze. Nie pełnił jednak na wigilijnym stole tak istotnej roli jak obecnie, gdy wielu naszych rodaków nie wyobraża sobie bez niego Wigilii. Karpiowa tradycja jest jednak stosunkowo nowa i pochodzi z czasów... PRL-u.

KOMUNISTYCZNA RYBA

Centralnie planowana gospodarka nie była w stanie zapewnić wystarczającej ilości pożywienia. Wtedy święta uratował właśnie karp.

– Pojawiał się na naszych stołach już w czasach szlacheckiej Rzeczypospolitej, kiedy traktowano go jako przystawkę - wyjaśnia Krzysztof Myśliński, kierownik Działu Edukacji i Promocji w Muzeum Historii Kielc. - Podczas dawnych wigilijnych wieczerzy jedzono karpie, ale nie był to jedyny gatunek ryby, jaki spożywano. Zmienił się też sposób jego podania. Dawniej jedzono go głównie na słodko. Trzeba przyznać, że karp ma kilka zalet. Przede wszystkim bardzo łatwo się go hoduje i szybko rośnie. Ten fakt wykorzystano po II wojnie światowej, gdy gospodarka rybna dopiero się odradzała. W latach 50. w sklepach brakowało praktycznie

wszystkiego. Władze wprowadziły więc de facto monopol, hodując tylko jeden gatunek ryby.

Z tego jasno wynika, że karp, który swoją popularność mogłoby budować przed rozbiorem, ponieważ zawsze był tani i łatwy w utrzymaniu, zyskał na znaczeniu stosunkowo niedawno. No i - jak widać - zadomowił się.

Ścisły post w Wigilię nie jest więc obowiązkowy. Powinniśmy go jednak przestrzegać w Środę Popielcową i Wielki Piątek.

PO KARPIU PRZYSZŁO NOWE

Współczesne potrawy nieco różnią się od tych, które jedli nasi dziadkowie. Widoczne jest to szczególnie w restauracjach, które starają się urozmaicić kulinarnie ten wyjątkowy wieczór jak mogą.

– Oczywiście dalej dominują u nas tradycyjne potrawy, ale staramy się je wykonać w inny, nowocześniejszy sposób - przekonuje Sebastian Strójwąg, szef kuchni restauracji Da Vinci w Chęcinach. - Na przykład do pierogów z kapustą i grzybami dodajemy wędzoną śliwkę i miód, co „uszlachetnia” to danie. Pojawia się też co raz więcej propozycji wegetariańskich. U nas jest to na przykład rolada z buraka bądź klasyczna jarzynowa, ale z dodatkiem topinamburu. Zamiast tradycyjnego pasztecika nasi goście dostaną kiszonki z wędzonego pstrąga. Wigilijna oferta jest bardzo rozbudowana i myślę, że każdy znajdzie coś dla siebie.

Dla większości z nas ważną tradycją jest również 12 potraw wigilijnych. Do najbardziej klasycznych dań w ich zestawie należy oczywiście wspomniany karp, ale też barszcz czerwony (w niektórych regionach zamieniany na zupę grzybową) czy pierogi z kapustą i grzybami. Polacy nie zapominają o tradycyjnych specjach, choć co raz częściej na wigilijnym stole widzimy też nowe trendy.

POWINNIŚMY POŚCIĆ W WIGILIĘ?

Wiele osób zastanawia się czy post w Wigilię jest obowiązkowy. Okazuje się, że... nigdy nie był on wpisany w prawo kanoniczne. Do bezmięsnej wieczerzy tego dnia zachęają jednak duchowni.

– W tej chwili faktycznie nie ma takiego obowiązku. W krajach zachodnich nigdy go nie było, a ludzie często jedzą tam na przykład indyka. W Polsce zachowała się tradycja poszczenia w duchu pokutnym. Oczywiście spożycie mięsa w tym dniu nie jest grzechem, ale Kościół zachęca do wstrzeżliwości - wyjaśnia ksiądz Paweł Borto, wykładowca Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach. ◀



Z wizytą u Polaków na Wileńszczyźnie

Starosta kielecki Mirosław Gębski odwiedził rodaków mieszkających na Wileńszczyźnie. Był w Rejonie Solecznickim, który znajduje się na południu Litwy, przy granicy z Białorusią.

Zainicjowana i organizowana przez starostę akcja cyklicznej pomocy charytatywnej pod nazwą „Paczka dla Rodaków na Wileńszczyźnie” rośnie w siłę! W tegorocznej edycji do współpracy włączyły się trzy powiaty: jędrzejowski, włoszczowski i konecki. W podróż do naszych Rodaków udał się z nami starosta konecki Grzegorz Piec.

Podczas tegorocznej zbiórki bożonarodzeniowej cztery samorządy zebrały ponad 4 tony długoterminowej żywności, artykułów chemicznych, higienicznych oraz upominków świątecznych. 9 grudnia 2023r załadowane po brzegi samochody dostawcze wyruszyły z darami do rejonu solecznickiego, gdzie na delegację z Polski czekał Tadeusz Romanowski, prezes Wspólnoty Miłosierdzia Bożego w Solecznikach.

- Świąteczne zbiórki starostwa i pomoc potrzebującym, wpisały się już w tradycję, dlatego i tym razem nie mogło być inaczej. Trzeci raz odwiedziliśmy wileńszczyznę i zamieszkujących tereny Soleczników, Dziewieniszek i pobliskich mniejszych wsi Polaków – mówi starosta.

- Na Wileńszczyźnie jest wiele miejsc i ludzi, którym pomagamy i dla których przywiezione dary mają wielkie znaczenie. Nie chcemy się zatrzymywać, bo widzimy jakie są potrzeby i ile jeszcze możemy zrobić. Chciałbym bardzo podziękować wszystkim ludziom dobrego serca, którzy odpowiadają na mój apel i włączają się w pomoc polegającą



Starosta kielecki Mirosław Gębski z wizytą w Rejonie Solecznickim.

na tworzeniu zbiorów w swoich lokalnych społecznościach, ośrodkach i urzędach – mówi starosta.

Warto nadmienić, że to już druga w tym roku zbiórka dla Wileńszczyzny. Starostowie odwiedzili ponad 20 rodzin wielodzietnych, osób samotnych, chorych i starszych. – Są to osoby ubogie, mieszkające w bardzo trudnych warunkach. Niektórzy stracili rodziców i dziadków. Polskiej ekipie pomagała także Czesława Marcinkiewicz, Starosta Gminy Dziewieniszki, która podziękowała polskiej delegacji za okazaną pomoc. - Będę Was, Rodacy wspominać w swoich modlitwach. Pamiętajcie, że tu też jest cząstka Polski, może słabiej mówiąca po polsku, ale modląca się po polsku i czująca po polsku – mówi pani Czesława.



Niech najbliższe Święta Bożego Narodzenia będą czasem przepięknym rodzinnym ciepłem, miłością i wzajemną życzliwością.

W Waszych domach pachnących choinką niech zagości szczęście i spokój, a czas spędzony w gronie najbliższych napełni Wasze serca radością.

Życzę, by nowonarodzone Dzieciątko Jezus sprawiło, że będziemy pełni wiary i optymizmu.

Niech w nadchodzącym Nowym Roku 2024 spełnią się wszystkie świąteczne życzenia wypowiedziane przy wigilijnym stole.

Wesołych Świąt!

Mirosław Gębski

Starosta Kielecki





Kierunek Uwielbienie

Stowarzyszenie Dwa Przymierza, które od lat organizuje Uwielbienie W Centrum Miasta Kielce, zaprasza na konferencję „Kierunek Uwielbienie”. 27 stycznia wraz z zaproszonymi prelegentami jego członkowie opowiedzą o tym rodzaju modlitwy

Uwielbienie jest nie tylko modlitwą, ale może być też stylem życia. Postawa uwielbienia Boga we wszystkich sytuacjach życia, nawet tych trudnych, może prowadzić nas do wdzięczności. Jak uwielbiać Boga? Czy rzeczywiście to możliwe nawet w trudnych sytuacjach? Na te i inne pytania znajdziemy odpowiedź w Auli Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach.

OD TEORII DO PRAKTYKI

Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 9:30 od wprowadzenia w tematykę spotkania, a także modlitwy. O 10:15 zaplanowano wystąpienie pierwszego prelegenta, a będzie nim ojciec Tomasz Nowak, który odpowie na pytanie: „Jak się modlić Uwielbieniem?”

– To znany dominikanin, który pochodzi z Ostrowca Świętokrzyskiego. Jest rekolekcjonistą, autorem książek i audiobooków. Ma kanał w serwisie YouTube – Stefa Wodza. Prowadzi także z o. Adamem Szustakiem program „Mocno stronniczy”. To nie będzie nasza pierwsza współpraca, bo „Wodzu” prowadził również uwielbienia, które organizujemy – opowiada Patrycja Osman ze Stowarzyszenia Dwa Przymierza.

Po przerwie kawowej drugą konferencję, zatytułowaną „Uwielbianie w ciemnej dolinie życia” wygłosi Sylwia Bijak.

– Podzieli się z nami historią swojego życia. Sylwia prowadzi podcast „Do Światła” z siostrą Bogną Młynarz, w którym poruszane są tematy wiary i Boga. Do niedawna była managerką Fundacji Pogłębiarka. Zajmuje się także organizacją dużych wydarzeń i eventów chrześcijańskich – wyjaśnia Marcin Kulpa, jeden z organizatorów.

Po obiedzie ostatnimi prelegentami będą Irmina i Marcin Śliwińscy, którzy powiedzą o „Owocach modlitwy uwielbienia”: – Oboje pracują w mediach, po drugiej stronie kamery. Irmina jest reżyserką telewizyjną i reklamową, a Marcin - producentem, montażystą i specjalistą od efektów specjalnych. Są współorganizatorami spotkania ChwałaMU, które rok temu na Atlas Arenie w Łodzi zgromadziło 10 tysięcy osób, oraz tegorocznej jego edycji we Wrocławiu, gdzie wspólnie uwielbiali Boga z 24 tysiącami osób. Małżonkowie tworzą produkcje filmowe jako CUDO.twórcy i prowadzą profile w mediach społecznościowych o tej samej nazwie. Irmina i Marcin są również magistrami teologii i ewangelizatorami – dodaje Patrycja Osman. Wydarzenie zakończy wprowadzenie teorii w praktykę, czyli modlitwa uwielbienia, którą poprowadzą ostatni prelegenci, a muzycznie będzie im towarzyszył Zespół To ON.

TRZEBA SIĘ ZGŁOSIĆ

Udział w wydarzeniu jest płatny, a zainteresowani mogą wybrać trzy pakiety: 100 złotych kosztuje podstawowy, zapewniający uczestnictwo, 150 i więcej to uczestnictwo oraz wsparcie organizacji Uwielbienia w Centrum Miasta 2024, a 180 złotych zapłacimy za uczestnictwo, cegielkę oraz obiad. – Jeśli ktoś nie może wziąć udziału w wydarzeniu tylko dlatego że go na to nie stać, zapraszam do kontaktu z nami pod numerem telefonu: 531 543 360 lub mailowo: patrycja.osman@gmail.com. Na pewno temu zaradzimy tak, aby każdy kto potrzebuje, mógł uczestniczyć w naszej konferencji – podsumowuje Patrycja Osman. Zgłaszać można się online poprzez formularz, który znajdziecie na emkielce.pl.

Przypomnijmy, że tegoroczne XII Uwielbienie w Centrum Miasta Kielce zaplanowano na 25 maja 2024 roku. Tradycyjnie poprzedza je szereg „Małych Uwielbień” w parafiach diecezji kieleckiej. Kolejne z nich odbędzie się 20 stycznia w kieleckiej parafii pw. św. Jadwigi Królowej. Następnie wierni będą mogli się spotkać na modlitwie: 10 II w Chęcinach, 16 III w Miechowie oraz 20 IV w Cierchach. ◀



*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
Zarząd MESKO S.A. życzy*

*Pracownikom, ich Rodzinom, Klientom i Kontrahentom
wielu radosnych chwil spędzonych w ciepłej,
rodzinnej atmosferze.*

*Życzymy, by zbliżający się 2024 rok
był okazją do zatrzymania się w codziennym biegu
a każdy dzień przynosił szczęście, pomyślność i wiarę.*

Zarząd MESKO S.A.



Święta w (zagranicznej) Koronie



Runda jesienna w PKO Ekstraklasie dobiegła końca, a to oznacza, że Święta Bożego Narodzenia za pasem. Zawodnicy Korony Kielce rozjechali się w rodzinne strony, gdzie spędzą świąteczno-noworoczną przerwę. Jak ten okres obchodzą zagraniczni piłkarze?

autor: Michal Gajos

W niedzielę 17 grudnia Korona Kielce rozegrała w Częstochowie ostatni mecz 2023 roku. Piłkarze od razu udali się na zasłużone urlopy, kierując się w znacznej mierze w swoje rodzinne strony, gdzie spędzą zbliżające się Święta Bożego Narodzenia i uczczą nowy rok.

PO KOLACJI ŚWIĘTY MIKOŁAJ

Na polskich stołach będą królowały pierogi z grzybami, barszcz czerwony, kompot z suszu czy karp, a po zjedzeniu dwunastu potraw przyjdzie czas na długo wyczekiwane prezenty. Jak oczekiwanie na przyjście Pana Jezusa i same narodziny świętują obcokrajowcy z szatni Złocisto-Krwistych?

– Od razu po zakończeniu rundy jadę na Majorkę. W Hiszpanii zimą nie ma aż tyle dni wolnego z uwagi na pogodę. Ale to będzie wyjątkowy czas, który spożytkuję, spędzając Boże Narodzenie i Nowy Rok z rodziną i odpoczywając – mówi napastnik, Adrian Dalmau.

Zwyczaj z Półwyspu Iberyjskiego przybliży nam drugi z Hiszpanów, Nono: – 24 grudnia mamy rodzinną kolację i tej nocy przychodzi Święty Mikołaj. 25 grudnia rozdawane są prezenty, które przyniósł, natomiast 31 grudnia, aby zamknąć rok, jemy

dwanaście winogron, a kiedy zegar wybija północ – pijemy szampana, aby uczcić to, że wszedł Nowy Rok – wyjaśnia.

Co ciekawe, prezenty nie kończą się w Hiszpanii na pierwszym dniu świąt. Kolejną gratką dla dzieci to przyjście Trzech Królów (6 stycznia), którzy również zostawiają dla nich kolejne niespodzianki.

INDYK NA STOLE

Na północny-wschód od słonecznej Hiszpanii, a dokładniej w Belgii, gdzie święta spędzi Martin Remacle, mają ciekawą tradycję związaną z... przydzielaniem prezentów.

– Tradycja mówi nam, że Święty Mikołaj przychodzi do domu przez komin i zostawia podarki pod choinką. 24 i 25 grudnia jemy tradycyjne dania, takie jak indyk czy log (czekoladowa rolada). Moja rodzina organizuje losowanie miesiąc przed świętami, w którym wybieramy, komu podarujemy prezent. Z kolei wierzący udają się o północy do kościoła – zdradza pomocnik Złocisto-Krwistych, Martin Remacle.

HOMAR ZAMIAST KARPIA

Nieco inaczej ostatnie dni grudnia wyglądają za oceanem. W Kanadzie, skąd pochodzą Marcus Godinho oraz Dominick Zator, głównymi bohaterami stołu są... owoce morza.

– Zwykle moja rodzina i ja dekorujemy choinkę i umieszczamy lampki choinkowe w domu w tygodniach poprzedzających Boże Narodzenie. W Wigilię zbieramy się całą rodziną i spędzamy czas na rozmowach, graniu w różne gry i wielkiej uczcie. Jedzenia jest po trochu, ale głównym tematem są owoce morza, takie jak homar. O północy wymieniamy się prezentami, a rano, gdy dzieci się budzą, dostają dodatkowy prezent od Świętego Mikołaja. Następnie idziemy do kościoła i spędzamy kolejny dzień z rodziną, ciesząc się wzajemnym towarzystwem i jedzeniem – opowiada Marcus Godinho.

Tak wygląda sytuacja w domach Żółto-Czerwonych, patrząc na lewą część mapy z perspektywy naszego kraju. Na południu Starego Kontynentu schemat działań jest podobny, jednak bardziej przypomina polskie zwyczaje. Słowackie święta nie mogą być się bez oplatka, choć ten nie służy do dzielenia się nim.

– Święta w każdej części Słowacji trochę się od siebie różnią. Na przykład u mnie w domu jest tradycyjna Wigilia. Po południu idziemy z całą rodziną do kościoła, potem mamy wspólną kolację, jemy oplatek z czosnkiem i miodem. Są dwa rodzaje zup, karp z sałatką ziemniaczaną, a ostatnie danie to słodkie pieczywo z mlekiem i makiem. Potem otwieramy prezenty położone wcześniej pod choinką i spędzamy cały wieczór razem, oglądając różne świąteczne bajki. Wigilia i święta są tym czasem, gdy całą rodziną jesteśmy razem i spędzamy razem dni – wyjaśnił nam pomocnik Korony, Dalibor Takac.

Jak widać, co kraj to obyczaj. Te wszystkie tradycje i zwyczajnie mają jednak wspólny mianownik – rodzina. I to właśnie rodzinnym, spokojnym Światem Bożego Narodzenia życzy Państwu cała eM-kowa drużyna. ◀



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę wszystkim mieszkańcom ziemi świętokrzyskiej by to Dziecię, witane przez chóry Aniołów we wnętrzu wszystkich serc, jak w Betlejem, rodziło miłość i pokój. Niech Chrystus – Ten, który ma moc zmieniać świat, zmieniał także i Wasze życie, abyście mieli żywą Wiarę, mocną Nadzieję i prawdziwą Miłość.

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia, wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym 2024 Roku.

życzy
Łukasz Gryń
Prezes Zarządu
Stowarzyszenia
Kocham Świętokrzyskie



KW 20-12

**WESOŁYCH, PEŁNYCH POKOJU I RADOŚCI
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
ORAZ WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI
W NADCHODZĄCYM 2024 ROKU
ŻYCZY FIRMA ROKAR**



rokar
Centrum Napraw
Samochodowych
Dąbrowa ul.Kolonia 35

PW01/03/2023



Święta Bożego Narodzenia czas łączenia ludzi



Święta Bożego Narodzenia to wyjątkowy czas, który powinien jednoczyć wszystkich ludzi. Wzorem lat ubiegłych władze Miasta Kielce przygotowali dla mieszkańców szereg atrakcji.

Świąteczny czas rozpoczął się w dniu 6 XII przemarszem Orszaku Świętego Mikołaja. Kielczanie chętnie włączyli się w udział w tym wydarzeniu. Spod pomnika Henryk Sieniewicza na Plac Artystów, rozśpiewany i roztańczony tłum poprowadzili Święci Mikołajowie na czele z panią Bożeną Szczypiór, prezydentem Miasta Kielce. Nie zabrakło wśród nich Mikołaja, który dotarł do Kielce z Ukrainy. Kulminacyjnym momentem przemarszu było oficjalne włączenie lampek na miejskiej choince. Tym samym oznajmiono, że Kielce rozpoczynają Święta Bożego Narodzenia.

14 XII Pani Bożena Szczypiór, I wiceprezydent Miasta Kielce, spotkała się ze sportowcami w Hali Widowiskowo – Sportowej przy ul. Żytniej, na XIX Wigilijnym Oplątku Święta Sportowego. W Wigilii wziął udział Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Marian Florczyk, Duszpasterz Sportowców; ks. Krzysztof Banasik, złota medalistka mistrzostw Europy w 1969 roku oraz pani Mirosława Sarna, piąta zawodniczka w skoku w dal na igrzyskach olimpijskich w Meksyku w 1968 roku.

Nie zabrakło również wybitnych przedstawicieli świata sportowego – trenerów i zawodników, a także młodzieży wkraczającej dopiero w świat sportu. W miłej, świątecznej atmosferze dzielono się oplątkiem, składano świąteczne życzenia oraz wysłuchano występów artystów Młodzieżowego



W grudniu, najbardziej potrzebującym mieszkańcom naszego Miasta dostarczono 410 paczek świątecznych zawierających artykuły spożywcze. W organizację pomocy zaangażował się Kielecki Bank Żywności.



Domu Kultury w Kielcach pod wodzą radnej Rady Miasta Kielce – pani Joanny Litwin.

Jarmark Bożonarodzeniowy rozpoczął się w dniu 16 grudnia. Oficjalnego otwarcia dokonał prezydent Miasta Kielce,



22 grudnia o godzinie 13, wzorem lat ubiegłych, władze Miasta spotkali się na Wigilii z mieszkańcami Kielc. Na wszystkich kielczan na Placu Artystów przygotowano opłatek



i poczęstunek. Wigilie uświetniły wspólnie śpiewane kolędy oraz występ Kieleckiego Teatru Tańca.

Tuż przed Świętami Bożego Narodzenia tj. w dniu 23 XII Miasto Kielce, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Kielcach, Caritas Diecezji Kieleckiej, Kielecki Bank Żywności i Wojewódzki Dom Kultury zorganizowały, zgodnie z tradycją, wigilię dla osób bezdomnych. Okres świąteczny to szczególnie czas, by troską objąć grupy osób wykluczonych lub znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej.

W okresie Świąt pamiętajmy o osobach samotnych, starszych, niezaradnych życiowo. Niech każdy z Państwa znajdzie w sobie odrobinę empatii, otworzy się na drugiego człowieka. Niech te Święta pozwolą poczuć, że stanowimy jedną wielką wspólnotę. ◀

Bogdan Wenta. W pierwszym dniu funkcjonowania Jarmarku kielczanie mogli obejrzeć fragment baletu „Dziadek do orzechów”. Tancerze Kieleckiego Teatru Tańca porwali do zabawy kielcką publiczność. Do nieba poszybowwały listy do Świętego Mikołaja. Podobnie jak w latach ubiegłych, na straganach można było kupić ozdoby świąteczne, słodycze i potrawy wigilijne. Jarmark trwał do 22 XII.

Na dzień 19 grudnia zaplanowano konkurs na najpiękniejszą choinkę. Do udziału w konkursie zaproszone zostały szkoły podstawowe. Jury pod przewodnictwem Prezydenta Miasta



Kielce oceniało pomysłowość młodych ludzi, staranność wykonania ozdób oraz nawiązanie do tradycji. Udział w konkursie zgłosiło 18 placówek oświatowych spośród których wyłonieni zostali zwycięzcy. Na wszystkich uczestników czekały nagrody.





Wesołych Świąt

ZBLIŻAJĄCY SIĘ NOWY ROK 2024
NIESIE WSZYSTKIM NADZIEJĘ
NA USPOKOJENIE,
ŻYCZLIWOŚĆ I SPEŁNIENIE MARZEŃ.
W TE PIĘKNE I JEDYNE W ROKU CHWILE
SKŁADAMY NAJLEPSZE ŻYCZENIA.
POGODNYCH, ZDROWYCH
I RADOSNYCH DNI
ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
ŻYCZĄ

Zbigniew Pyk

Zbigniew Pyk
Przewodniczący
Rady Gminy Nowiny

Sebastian Nowackiewicz

Sebastian Nowackiewicz
Wójt Gminy Nowiny



Praca Dawida Madeja, ucznia klasy 7b
Szkoły Podstawowej im. Orłąt Lwowskich w Nowinach

KW 14-12

*Spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia,
spędzonych z bliskimi,
w ciepłej rodzinnej atmosferze
oraz aby Nowy 2023 Rok
był dla Państwa najlepszym
życzy*

Grzegorz Banaś

Radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego



JKM 03-04



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
*życzę Państwu radości z przyjscia na świat
 Dzieciątka Jezus. Abyście w tym czasie mogli
 cieszyć się odpoczynkiem wśród bliskich,
 chwilami pełnymi miłości i rodzinnego ciepła.
 Nowy Rok niech przynosi Państwu
 same dobre dni, przeżyte w poczuciu osobistego
 spełnienia i satysfakcji z realizacji wszelkich
 planów.*

Grzegorz Małkus
 Wojewódzki Komendant
 Ochotniczych Hufców Pracy
 w Kielcach

JKM 16-12

FILMOWY SYLWESTER



1 ZESTAW godz. 21:30 **do wyboru** godz. 21:45 **ZESTAW 2**



www.helios.pl

**WCZEŚNIEJ KUPUJESZ,
WIĘCEJ ZYSKUJESZ!**

O PÓŁNOCY TOAST  NOWOROCZNY

31.12

JKM 10-11



Dla brata na pielgrzymkowej drodze

autor: Łukasz Czerwiak

Łukasz Ściana zмага się ze złośliwym nowotworem – mięsakiem Ewinga kości biodrowej lewej. W internecie do wzięcia udziału w zbiórce na leczenie 25-latka zachęcają jego bracia i siostry z Kieleckiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę

14 grudnia na stronie Siepomaga pojawiła się zbiórka „Braciszku, będziemy o Ciebie walczyć! 25 lat, to nie czas na śmierć!”. Założyli ją właśnie oni - towarzysze w drodze do Jasnogórskiej Madonny.

BRACIA I SIOSTRY

– Łukasza poznałam rok temu na rekolekcjach w drodze, podczas postoju w Piekoszowie. Wtedy dowiedziałam się, że na pielgrzymkę wybrał się sam, więc zaprosiłyśmy go z koleżankami, aby dołączał do nas na postojach i tak zaczęły się nasze rozmowy i nasza znajomość. W tym roku szliśmy już w jednej grupie i mimo, że nie widzieliśmy się przez rok, to mieliśmy świetny kontakt. Łukasz nigdy nie odmawia pomocy, zawsze chętnie nosi tubę i flagi, a do tego jest bardzo przyjaznym i otwartym człowiekiem. Dziś to on potrzebuje naszego oparcia, więc bardzo proszę wszystkich o pomoc – opowiada Kinga Zychowicz, z grupy czerwono-niebieskiej. O wsparcie chorego prosi także pielgrzymkowy brat Janek. – Pojechaliśmy z Łukaszem rozkładać namioty dla innych pątników. Mimo że się nie znaliśmy, od razu złapaliśmy dobry kontakt. Odbyliśmy świetną, szczerą rozmowę o życiu. To cenne doświadczenie, bo spotkałem miłego, mądrego i dobrego człowieka. Proszę, pomóżmy mu razem, bo każdy grosz się liczy – apeluje.

LECZENIE NA ZACHODZIE

Łukasz Ściana od maja szukał pomocy na bolący kręgosłup i biodro. – Najpierw odsyłano mnie z każdej przychodni mówiąc, że jestem młody i pracuję fizycznie, więc to normalne, że bolą mnie plecy. Następnie leczono mnie na przepuklinę kręgosłupa. Gdy ból nie ustępował i stał się nie do zniesienia, lekarz na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym wykonał rezonans i badania. Okazało się, że mam nowotwór złośliwy – opowiada 25-latek.

Po dalszej biopsji i badaniach genetycznych (które miały miejsce pod koniec listopada) okazało się, że to mięsak Ewinga – bardzo rzadki rak kości dotyczący dzieci i młodych ludzi. Jest już niestety w czwartym stadium.

– Umiejscowiony jest na lewym biodrze, dlatego z czasem zaczął uniemożliwiać mi chodzenie. Dodatkowo rozpręstrzenił się już na kość łonową i staw biodrowo-krzyżowy, aż do czwartego kręgu kręgosłupa. Lekarze nauczyli mnie, że gdy mamy do czynienia z przerzutami, to walkę trzeba przyspieszyć. Dlatego właśnie proszę ze wszystkich sił o pomoc wszystkich ludzi dobrej woli – dodaje chłopak.

Łukasz wraz z rodziną rozpoczął poszukiwania leku, który pozwoliłby mu walczyć ze złośliwą chorobą. – Znaleźliśmy obiecujące leczenie immunoterapią, a odkrycia w tej dziedzinie przyniosły już naukowcom zajmującym się nią dwie nagrody Nobla. Im wcześniej rozpoczniemy leczenie, tym szybciej i lepiej ono może zadziałać. Niestety, koszty leczenia przekraczają nasze możliwości – podsumowuje chłopak.

18 grudnia zbiórka osiągnęła 150 tysięcy złotych i patrząc na tempo, z jakim darczyńcy spieszą z pomocą, to najprawdopodobniej cel, czyli 200 tysięcy złotych został osiągnięty już po zamknięciu tego numeru tygodnika. Jednak, jak podkreśla Łukasz, pieniądze na dalsze leczenie także będą potrzebne. ◀



Wesołych Świąt!

Szczęśliwych, zdrowych, pełnych radości i pokoju
Świąt Bożego Narodzenia,
miłych spotkań w rodzinnym gronie
oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym roku
życzą właściciele i pracownicy firmy



DOMOS

www.domoskielce.pl

www.allegro.pl/uzytkownik/Twoje_Domostwo

www.gastrodomos.pl

DOMOS Rybczyńscy * Kielce, ul. Rolna 8 * 41 368 00 50 * biuro@domos.kielce.pl

WSZYSTKO DLA DOMU I GASTRONOMII



KIELECKIE CENTRUM KULTURY

kck.bilety24.pl / ebilet
biletyna.pl / kupbilecik.pl
Kasa KCK: 696 993 986
kck.com.pl



6.01.2024
16.00
Duża Scena KCK

Kieleckie Koledowanie



Mateusz
ZIÓŁKO
NAJPIĘKNIEJSZE KOŁĘDY

19.01.2024
19.00
Duża Scena KCK
Bilety: 65zł/ 75zł



2024
32
FINAL



28.01.2024
18.00
Mała Scena KCK

LICYTACJE dla WOŚP



Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzymy, aby ten wyjątkowy czas upłynął w zdrowiu, spokoju i serdeczności oraz przyniósł odpoczynek w gronie Najbliższych.

Niech spełnią się wszystkie wypowiedziane przy wigilijnym stole życzenia, a radość, która towarzyszy tym Świętom pozostanie z nami w Nowym 2024 Roku.

Arkadiusz Bąk

Przewodniczący Sejmiku
Województwa Świętokrzyskiego



Andrzej Bętkowski

Marszałek
Województwa Świętokrzyskiego

JKM 15-12

*Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia,
Życzę Błogosławieństwa Bożego.
Pomyślności i miłości, wielu łask Bożych oraz
rodzinnego ciepła!*

*Niech Nowy Rok obfituje w szczęście,
pomyślność, zdrowie i uśmiech.*

Mariusz Gosek
Poseł na Sejm RP



KW 24-10



„Starachowice”
Specjalna Strefa
Ekonomiczna

W magiczny czas Świąt Bożego Narodzenia

pragniemy złożyć moc gorących życzeń
zdrowia, szczęścia oraz spokojnych chwil
spędzonych w gronie rodziny.
Niech obecna końcówka roku budzi w Was
same dobre wspomnienia i da nadzieję
na kolejny, jeszcze lepszy rok.



Marcin Perz



Miłosz Pamuła

życzą

Zarząd Specjalnej Strefy Ekonomicznej
Starachowice S.A.



autor: Maciej Piętko

Dokarmiaj z głową

Trwa zima, a wraz z nią okres dokarmiania zwierząt. Wielu z nas buduje przydomowe karmniki dla ptaków bądź pomaga dzikim mieszkańcom lasów. Czy jednak powinniśmy to robić?

W ostatnich latach zarówno leśnicy jak i myśliwi nie dokarmiają zwierząt. Jest to spowodowane coraz łagodniejszymi zimami, ale też apelami naukowców.

DZIKI W MIASTACH

– Aktualnie nie uświadczysz takich mrozów jak jeszcze kilka lat temu. Nie spada też zbyt wiele śniegu, więc dzikie zwierzęta nie mają problemu ze znalezieniem pożywienia. Naukowcy widzą wiele dobrych stron takiego stanu rzeczy. Dzięki niemu sarny czy dziki nie znajdują się w jednym miejscu, co ułatwiło zadanie drapieżnikom i mogło wpływać na populację tych pierwszych – wyjaśnia Paweł Kosin z Nadleśnictwa Daleszyce. Dokarmianie zwierząt było jedną z przyczyn częstszego pojawiania się ich na ulicach miast.

– One migrowały w rejon, gdzie stały paśniki. Podczas swoich „wycieczek” często wchodziły na drogi publiczne, co było jednym z powodów dużej liczby wypadków w tym okresie. Dokarmiając zwierzęta możemy trwale zmienić ich zachowanie, przez co częściej będą się pojawiać w okolicach domostw – tłumaczy nasz rozmówca.

Należy dodać, że wypadki bardzo często nie były winą zwierząt. Ich przyczyną jest zazwyczaj zbyt duża prędkość samochodów.

A CO Z PTAKAMI?

Wielu z nas buduje przydomowe karmniki. Dla najmłodszych obserwowanie pożywiających się ptaków, to duża frajda. Ważne jest jednak to, aby dokarmiać z głową. Nie powinno się podawać im niektórych produktów spożywczych, między innymi pieczywa oraz makaronów.

– Tak naprawdę, przy łagodnych temperaturach ptaki nie potrzebują dokarmiania. Obserwujemy co raz większą liczbę gatunków, które zostają w naszym kraju podczas zimy. To jeden

z dowodów na to, że nie muszą korzystać z naszej pomocy. Jeśli już jednak chcemy pomagać, musimy pamiętać o kilku zasadach. Przede wszystkim dokarmiamy tylko naturalnym pokarmem – apeluje Paweł Kosin.

Przy karmnikach powinniśmy umieścić wodę, regularnie je czyścić, a także umieszczać w bezpiecznych dla ptaków miejscach. Gdy już rozpoczniemy dokarmianie, powinniśmy to robić do końca zimy.

INNE FORMY POMOCY

Zwierzęta potrzebują więc naszego wsparcia tylko wtedy, gdy warunki są naprawdę ekstremalne, zatem w obecnym klimacie - rzadko. Leśnicy pomagają więc w inny sposób. Jednym ze sposobów jest pozostawianie części ściętych drzew. Dzięki temu niektóre gatunki, na przykład jelenie, mogą je ogryzać. W części lasów umieszczane są także lizawki, czyli drewniane słupki z kostką soli na wierzchu, co pozwala mieszkańcom lasów na uzupełnienie ważnych minerałów.

Choć karmę wyklada się coraz rzadziej, to takie działania mają teraz inną funkcję. Chodzi o... zatrzymanie zwierząt w lasach. Wtedy zdecydowanie rzadziej migrują w poszukiwaniu jedzenia, co z kolei zwiększa nasze bezpieczeństwo na drogach.

Nie musimy wybierać się do lasu żeby spotkać zwierzęta. Wystarczy krótka wycieczka do pobliskiego miejskiego parku.

– Na Skwerze Szarych Szeregów można dokarmiać kaczki ze specjalnych kaczkomatów. Pamiętajmy, aby wspierać zwierzęta właściwie, gdyż w innym wypadku nasze działania mogą przynieść więcej szkód aniżeli korzyści – mówi Aneta Boroń, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Środowiska w Kielcach.

Większość z nas chce wspierać zwierzęta. Należy jednak robić to z głową. Zawsze lepiej skonsultować się z leśnikami. ◀



*Zdrowych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia,
radości z narodzin Chrystusa,
wytechnienia od codziennych zmagañ i trosk
oraz Nowego Roku pełnego optymizmu,
wiary, szczęścia i powodzenia*

życzy

*Małgorzata Kiełzak
Dyrektor Świątokrzeskiego Oddziału
Wojewódzkiego NFZ*



KW 17-12

***Błogosławionych, rodzinnych
i pełnych miłości
Świąt Bożego
Narodzenia
oraz Szczęśliwego
Nowego Roku***

życzy

2024

Marianna

Noworycka-Gniatkowska

Radna Rady Miasta Kielce



KW 18-12



Okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia

życzymy Państwu chwil wypełnionych radością i miłością, niosących spokój i odpoczynek by w życiu zawsze panowała ta niepowtarzalna świąteczna atmosfera. Wielu budujących myśli, energii potrzebnej do osiągnięcia wszystkich zamierzonych celów rodzinnych i biznesowych oraz wspaniałego Nowego Roku, obfitującego w pasmo sukcesów!

KW 22-12

Drodzy w Chrystusie Panu!

Składamy serdeczne Bóg zapłać wszystkim Państwu za wsparcie, jakiego udzielacie mediom katolickim Diecezji Kieleckiej. Dzięki waszej hojności media diecezjalne mogą się rozwijać i służyć lokalnemu Kościołowi.

Z serca prosimy o dalsze wspieranie darowiznami diecezjalnych mediów. Dzięki tym wpłatom możemy emitować programy radiowe, wydawać tygodnik czy tworzyć stronę internetową. Każda dobrowolna wpłata jest dla nas niezwykle cenna. **Z góry bardzo dziękujemy!** I najważniejsze na koniec, prosimy o dalsze wsparcie duchowe i modlitewne naszej działalności.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu zdrowia, radości i wszelkiej pomyślności.

DOWÓD/POKWITOWANIE DLA ZLECENIODAWCY	nr rachunku odbiorcy 18 1910 1048 2782 9908 8260 0002	
	nazwa odbiorcy RADIO EM KIELCE 25-333 KIELCE UL. SIENKIEWICZA 2	
	kwota:	
	licznik:	
	tytułem:	
	tytułem od:	
	nazwa zleceniodawcy	
	nazwa zleceniodawcy c.d.	
	tytułem	
	tytułem od	
nazwa zleceniodawcy RADIO EM KIELCE		
nazwa odbiorcy od 25-333 KIELCE UL. SIENKIEWICZA 2		
nr rachunku odbiorcy 18 19 10 10 48 2 78 2 99 0 8 8 2 6 0 0 0 0 2		
waluta W X PLN		
kwota		
nr rachunku zleceniodawcy (przelew) / kwota słownie (wpłata)		
nazwa zleceniodawcy		
nazwa zleceniodawcy c.d.		
tytułem DAROWIZNA NA CELE KULTU RELIGIJNEGO		
tytułem od		
opłata		
gwiazdek, data i podpis/zleceniodawcy		
06		

DRUK WYGENEROWANO ZA POMOCĄ: www.dmr.net.pl/posk

KOMUNIKACJA

W OKRESIE ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNYM

24.12.2023 r. Wigilia

Autobusy kursowały będą jak w **NIEDZIELE**.
W nocy z dnia 24 na 25 grudnia br. nie będą kursowały linie nocne **N1 i N2**.

25-26.12.2023 r. Boże Narodzenie 1.1.2024 r. Nowy Rok

Autobusy kursowały będą jak w **NIEDZIELE** za wyjątkiem autobusów linii **4 i 21**, które kursować będą z ograniczoną częstotliwością.
Zawieszają się kursowanie autobusów linii: **0W, 0Z, 54, 114**.

27-29.12.2023 r.

Autobusy linii **114** kursowały będą jak w **SOBOTY**.
Zawieszają się kursowanie autobusów linii **104**.

31.12.2023 r. Sylwester

Autobusy kursowały będą jak w **NIEDZIELE**.

2023 2024



*Wesołych Świąt
życzy
Piekarnia Pod Telegrafem!*

